

Rocznica Komitetu Hiroshima — Oświęcim

Dnia 27 bm. w Hiroszimie odbyła się uroczysta akademicka z okazji 8 rocznicy utworzenia Komitetu Hiroshima — Oświęcim, który aktywnie współpracuje z Muzeum w Oświęcimiu i Polskim Komitetem Oświęcimskim. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele ambasady PRL w Tokio. (PAP)

Na Bliskim Wschodzie

Przed upływem terminu zawieszenia ognia

Zbliżający się termin upływu obecnego zawieszenia broni na Bliskim Wschodzie (5 lutego) jest przyczyną podejmowania wielu kroków przez państwa tego rejonu.

W Tel Awiwie podano oficjalnie do wiadomości, że minister spraw zagranicznych Izraela Abba Eban w towarzystwie wielu wysokich funkcjonariuszy swojego ministerstwa przebywał w czwartek w strefie Kanału Sueskiego. Oglądał on umocnienia wojskowe oraz wysłuchał wyjaśnień udzielonych mu przez wyższych oficerów.

Specjalne środki bezpieczeństwa podjęto w ZRA. W centrum Kairu zastosowano w nocy z czwartku na piątek częściowe zaciemnienie, było to związane z zapowiedzianymi na najbliższe dni ćwiczeniami obrony przeciwpowietrznej i symulowanymi nalotami powietrznymi. Ćwiczenia takie odbędą się w sobotę i niedzielę na terytorium całego kraju. Wezwano ludność, aby ściśle przestrzegała zaleceń podczas

symulowanych rajdów powietrznych.

Ukazujący się w Ammanie tygodnik „Achbar al-Usbu” („Nowości Tygodnia”) donosi, że w związku ze zbliżającym się terminem upływu zawieszenia broni, stan gotowości ogłoszono we wszystkich armiach krajów frontu wschodniego (Syria, Irak, Jordania) i zachodniego. (ZRA). Armie krajów arabskich są gotowe na każdą ewentualność — podkreśla pismo. (PAP)

Tanie bufety dla studentów

Jak dowiaduje się PAP, w najbliższym czasie w wielu uczelniach i domach studenckich zostaną otwarte tanie bufety dla studentów. Potrzeba ich zorganizowania jest oczywista. Rozkład zajęć często nie pozwalał studentom na dojeżdżanie do oddalonych od uczelni stołówek na obiady, czy kolacje. W wielu uczelniach zajęcia prowadzone są do późnych godzin wieczornych, a przerwy między wykładami, czy ćwiczeniami są zbyt krótkie, aby można było wyjść poza teren uczelni i zjeść jakiś posiłek.

W trudniejszej sytuacji są słuchacze studiów wieczorowych, którzy w drodze z zakładu pracy do uczelni często nie mają czasu na zjedzenie obiadu i siedzą w uczelni do późnego wieczoru o pustym żołądku.

Środki na prowadzenie takich bufetów już są, pochodzą one z opłat studentów za domy akademickie. Dotychczas były one wykorzystywane na cele socjalne i wychowawcze. Pewna część tych środków nie była jednak w ogóle wykorzystywana i w tej chwili ponad 50 mln zł leży bezużytecznie w kasach uczelni. Pieniądze te zostaną obecnie przekazywane na prowadzenie tanich bufetów. (PAP)

Wyróżnienie działacza polonijnego

29 bm. odbyło się w Olsztynie wręczenie przesłanego polonijnego Towarzystwa Przyjaciół Warmii i Mazur w Londynie — Henrykowi Archutowskiemu złotej odznaki „Zasłużonym dla Warmii i Mazur” przyznanej przez Prezydium Olsztyńskiej WRN. (PAP)

również i po wygaśnięciu 26 lipca br. terminu przedawnienia tych przestępstw. Ustawa odnosi się nie tylko do przestępstw popełnionych podczas II wojny światowej, lecz także i do przestępstw,

które mogą być popełnione w przyszłości oraz do przestępstw objętych konwencją o karaniu zbrodni ludobójstwa.

Samoloty dla Japonii

Urząd obrony narodowej Japonii planuje zakupienie w Stanach Zjednoczonych 18 samolotów wojennych tzw. „latających radarów” na łączną sumę ponad 100 mln. jenów.

Wiosna w styczniu

Korzystne warunki sprzyjają wykonaniu zadań gospodarczych

Od połowy stycznia trwa nieprzerwanie wiosenna aura; średnie temperatury dnia przekraczają z reguły 6 stopni. Korzystne warunki znacznie ułatwiają prace w wielu gałęziach gospodarki. Szybszy rytm pracy, odrabianie opóźnień, realizacja zwiększonych zadań produkcyjnych i eksportowych znalazły nieoczekiwanego „sprzymierzeńca” w pogodzie. Styczeń sprzyja zwłaszcza budowlanym.

Już na początku dobrze zapowiada się realizacja ważnego zadania tego roku: przegotowania maksymalnej liczby budynków, aby od 1972 r. można było odczuwalnie zwiększyć rozmiary budownictwa mieszkaniowego, zgodnie z programem nakreślonym przez nowe kierownictwo partii i rządu.

Z tempa prac w budownictwie przemysłowym można by sądzić, że rozpoczęła się już inwestycyjna wiosna. Budownictwo odkrywkowe „Józefin” — największej w Zagłębiu Konińskim kopalni węgla brunatnego — przekazał górnikom dwie potężne koparki wyprodukowane w NRD. Dzięki temu odkrywką będzie w lecie przekazana do eksploatacji. Na węgiel ten czeka rozbudowująca się elektrownia „Patnów”. I tu prace nabrały ostatnio znacznego rozmachu, zwłaszcza ziemne i betoniar-skie.

Ciepło ułatwia także prace betoniar-skie, prowadzone non-stop, przy budowie walcowni blach aluminiowych w hucie „Konin”. Można było zrezygnować z dodatkowych środków zapewniających odpo-

wiednią temperaturę otoczenia.

Nigdy dotychczas nie pracował tak korzystnie transport. Od pewnego czasu znikły z łamów prasy meldunki o znacznych opóźnieniach pociągów.

W ruchu samochodowym nie ma tradycyjnych zimowych kłopotów z awariami, zamrażaniem paliwa itp.

Łagodna zima sprzyja również energetyce. Właściwie wykorzystano przykre doświadczenia pierwszych dni

stycznia, kiedy to silne mrozy i śniegi sparaliżowały pracę siłowni wykorzystujących węgiel brunatny. Usunięto wszystkie awarie ograniczające moc elektrowni; przygotowano sprzęt i urządzenia na wypadek, gdyby niekorzystne warunki atmosferyczne miały się powtórzyć.

Moc dyspozycyjna elektrowni była w tych ciepłych dniach o kilkadziesiąt megawatów wyższa niż zapotrzebowanie. Złagodzone zimowe ograniczenia dla zakładów pobierających wiele prądu, aby mogły one odrobić ewentualne straty lub wykonać dodatkową produkcję. Pewne ilości energii nawet eksportujemy, zasilając prąd naszych partnerów z NRD i CSRS. (PAP)

Nauka na rzecz zarządzania



29 stycznia br. w Moskwie podpisany został protokół pierwszego posiedzenia Rady Naukowo-Koordynacyjnej Międzynarodowego Kolektynu Uczonych do spraw Stwierdzenia i Zarządzania. Na zdjęciu: protokół podpisuje przedstawiciel nauki polskiej — prof. R. Kulikowski. CAF — PI — telefoto

Pierwszy dyplomata ChRL we Włoszech

Do Rzymu przybył wczoraj chiński dyplomata Feng Hsien-pi, aby zorganizować pierwszą placówkę dyplomatyczną ChRL we Włoszech. Będzie on chargé d'affaires ChRL we Włoszech do chwili przybycia tam pierwszego ambasadora Chin Ludowych.

ChRL i Włochy nawiązały stosunki dyplomatyczne 6 listopada ubiegłego roku. Włochy są dziewiątym państwem zachodniej Europy, które uznaje ChRL. W Pekinie przebywa już dyplomata włoski Antonio Restivo, który organizuje włoską placówkę dyplomatyczną w ChRL. (PAP)

Grzywny na hiszpańskich intelektualistów

Gubernator cywilny hiszpańskiej prowincji Barcelona nałożył grzywny w wysokości od 15.000 do 37.500 pesetów (1.200 — 3.000 franków francuskich) na 253 intelektualistów katalońskich, którzy w grudniu ub. roku zgromadzili się w klasztorze benedyktynów w Montserrat, aby zaprotestować przeciwko procesowi w Burgos. (PAP)

J. Winiewicz udał się do Norwegii

Wiceminister spraw zagranicznych PRL J. Winiewicz przybył z wizytą oficjalną do Norwegii.

W czwartek w pierwszym dniu pobytu J. Winiewicz przyjechał do Oslo. Sprawy zagraniczne Norwegii — S. Straya. Następnie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyły się rozmowy.

Tematem rozmów były stosunki Wschód — Zachód, problemy europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy i inne zagadnienia interesujące rządy obu krajów. (PAP)

Odgłosy z USA

Kto mówi prawdę o sytuacji w Kambodży?

W czwartek w senackiej komisji spraw zagranicznych sekretarz stanu USA, Rogers, zapewniał, iż Kambodża nie przekształci się w „drugą Wietnam” i starał się rozwiać zaniepokojenie senatorów w związku z coraz większym angażowaniem się USA w Kambodżę.

Jednakże to, co powiedział Rogers, brzmiało widocznie mało przekonująco, gdyż po posiedzeniu komisji wielu senatorów wyraziło pogląd, iż wzrosła interwencja USA w Kambodżę.

Natomiast Pentagon rozwija obecnie akcję propagandową, aby przekonać amerykańską opinię publiczną, że interwencja USA w Kambodżę stanowi najlepsze rozwiązanie przyspieszające zmniejszenie zaangażowania Stanów Zjednoczonych w Indochinach. Jedną z głównych ról w tej kampanii odgrywa sekretarz obrony USA, Melvin Laird. (PAP)

Nagrody i wyróżnienia

dla autorów najlepszych prac

28 bm. sąd konkursowy dyskusji prowadzonej na łamach „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” od października ubr. do stycznia br. pod hasłem „Młodzi patrioci” podjął decyzję w sprawie przyznania nagród i wyróżnień autorom najlepszych prac nadesłanych na konkurs.

Jury obradowało w składzie: przewodniczący — Jan Bartkowiak — Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Wojciech Głowacki — Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej, Kazimierz Kwiatkowski — Rada Okręgowa Zrzeszenia Studentów Polskich, Mieczysław Skąpski — redakcja „Głosu Wielkopolskiego” oraz Henryk Tyłenda — Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej. Wymienieni reprezentowali jednocześnie wszystkich organizatorów i fundatorów nagród w konkursie dyskusji „Młodzi patrioci”.

Na konkurs napłynęło 207 prac. W rezultacie obrad jury zapadł werdykt o przyznaniu dwóch nagród po 1300 zł dla Ewy Byrzykowskiej z Gniezna i Mieczysława Knapa z Poznania, trzech nagród po 800 zł dla Hanny Wagner z Poznania, Zbigniewa Drygałskiego z Goraj, pow. Czarnków oraz Jerzego Walczaka z Poznania. Dziesięć wyróżnień po 500 zł otrzymują: Ignacy Kurbel z Ostrowa Wlkp., Sławomir Małaga z Poznania, Wojciech Ku-

biak (adres nieznany, prosimy

młodzi
PATRIOCI

LOGODA

30 bm. będzie zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, gdzieś drobne opady deszczu, na północy możliwe opady deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od ok. minus 1 st. na północy do 4 st. w centrum i ok. 7 st. na południu. Wiatry słabe, południowo-zachodnie.

Zerwanie stosunków

Radio Konakri podało w piątek, że rząd gwinejski postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Niemiecką Republiką Federalną.

Demonstracja w Izmirze

W tureckim mieście portowym Izmir doszło do demonstracji młodzieży studenckiej, która protestowała przeciwko zawinięciu do portu trzech okrętów wojennych amerykańskiej VI floty. Studenci zebraли przed gmachem, w którym mieści się sztab NATO skandowali antyimperialistyczne hasła.

Nie ma przedawnienia w Holandii

Parlament Holandii uchwalił ustawę, przewidującą że osoby, które dopuściły się poważnych przestępstw wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości będą ścigane

Ponad 2000 obiektów na orbitach okołozemskich

Agencja France Presse, powołując się na źródła amerykańskie, donosi w przeddzień startu amerykańskiej wyprawy księżycowej „Apollo-14”, iż dookoła Ziemi krąży ponad 2 tys. obiektów będących dziełem ludzkich rąk.

Ponad 2.700 analogicznych obiektów weszło już w atmosferę ziemską i uległo zniszczeniu. Oprócz tych 2 tys. obiektów na orbicie okołozemskiej, 64 krąży po orbitach okołosłonecznych. Najstarszym obiektem na orbicie okołosłonecznej jest radziecki „Lunik-1” i amerykański „Pionier-4”. Najstarszym obiektem na orbicie okołozemskiej jest wyrzuty przez marynarke amerykańską w 1959 roku „Vanguard-1”.

Rakiety i pojazdy kosmiczne, które uległy zniszczeniu na orbicie lub zostały zniszczone celowo, pozostały po sobie wiele odłamków. Tak np. rakiet „Titan 304”, wyrzuczone przez lotnictwo amerykańskie, rozpadła się na 426 ka-

wałków, z których 130 spaliło się w atmosferze ziemskiej. Większość satelitów lub fragmentów aparatury wchodzących w atmosferę ulega zniszczeniu. Jednak zdarza się, że większe fragmenty spadają na powierzchnię Ziemi lub toną w oceanach. Tak np. w Stanach Zjednoczonych odnaleziono w 1969 r. sześć fragmentów aparatury kosmicznej, z których jeden ważył aż 108 kg. (PAP)

Potępienie wywodów R. Garaudy'ego

Na łamach dziennika „Prawda” ukazał się komentarz J. Żukowa na temat wypowiedzi Rogera Garaudy'ego zamieszczonej przez paryski dziennik „France Soir” z 23 stycznia. Żukow jak najstrzej potępia te wywody. Stwierdza, że Roger Garaudy usiłuje wypaczyć znaczenie odbywających się obecnie przygotowań do XXIV zjazdu KPZR i z góry rzuca oszczerstwa na zjazd, sięgając do arsenału, którym posługują się zwykłe rene-gaci, nie gardząc zmysłami propagandy burżuazyjnej. Garaudy oznajmił m. in.: „oto zbliża się niebezpieczny termin — w marcu XXIV zjazd partii radzieckiej”.

Ten renegat nie rozumiejąc że stawia sam siebie w śmiesznej sytuacji, żąda by partie komunistyczne przeszły na stanowisko wrogości wobec naszej partii. PAP

Kiełbasa popularna i serdelowa po niższych cenach

Zgodnie z zapowiedziami rządowymi wykorzystuje się wszelkie możliwości obniżania cen na wyroby stanowiące istotną pozycję w wydatkach ludności. Dotyczy to dla przykładu — o 5 tygodni wcześniej szego niż w ubr. obniżenia cen jaj, a ostatnio także ustaleń w sprawie dwóch najtańszych gatunków wędlin.

Na podstawie decyzji Państwowej Komisji Cen — obowiązują obecnie niższe ceny na dwa rodzaje kiełbas: popularną i serdelową — w osłonkach wiskozowych. Kiełbasa popularna w takiej osłonce produkowana według receptury wprowadzonej przez przemysł mięsny od 1 grudnia 1970 r. kosztuje 48 zł za kilogram. Po 52 zł za kilogram może więc być sprzedawana jedynie kiełbasa zwyczajna w osłonkach naturalnych, produkowana według dawnych receptur.

Jeśli chodzi o kiełbasę serdelową, wytwarzaną również według nowej receptury i sprzedawaną tylko w osłonkach wiskozowych — to kosztuje ona obecnie 40 zł za kilogram (a nie 44 zł). (PAP)

Prasa bratnich krajów o spotkaniu ze stoczniovcami

Radio i telewizja krajów socjalistycznych poświęcają nadal wiele miejsca i uwagi spotkaniu ze stoczniovcami, jakie odbyli E. Gierek i P. Jaroszewicz w Szczecinie i Gdańsku. Ze szczególną siłą podkreśla się powagę i wartość, które towarzyszyły obu spotkaniom, poczucie odpowiedzialności rozmówców, partyjna atmosfera dialogu i jego pozytywny rezultat.

Informacje o tych spotkaniach, jak również o posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, na którym przeprowadzono analizę wyników tych rozmów, podała w swoim czasie agencja oraz dzienniki radzieckie.

O wydarzeniach tych informował centralny organ KC SED, „Neues Deutschland” i berlińska prasa.

Prasa czechosłowacka wiadomości o spotkaniach opatrzyła takimi tytułami, jak „Otwarcie rozmów robotników z kierownictwem PZPR” i „Dialog odpowiedzialnych gospodarzy”. PAP

Jednolite tematy maturalne w całym kraju

W odróżnieniu od lat ubiegłych, w tym roku wszyscy maturzyści w całym kraju będą mieli na egzaminach pisemnych ze wszystkich przedmiotów te same tematy. Jest to jeszcze jeden element zreformowanych egzaminów dojrzałości.

Tematy zostaną więc opracowane centralnie zarówno dla maturzystów liceów ogólnokształcących, jak i techników zawodowych. Nie jest to sprawa łatwa, nasuwa wiele trudności natury organizacyjnej, związanych z przeprowadzeniem egzaminów dojrzałości, jak też opracowaniem tematów. Muszą one bowiem z jednej strony wyrastać z programu szkolnego, z drugiej zaś dawać młodzieży sposobność do wykazania się umiejętnością samodzielnego myślenia, oceny zjawisk, posługiwania się nabytą wiedzą i wiązania jej z praktyką.

Obecnie kuratoria nadsyłają

CIA nie chce ujawnić swej roli w Wietnamie

Niedawno władze wojskowe USA zaprzęstały dochodzenia sądowego wobec 4 żołnierzy USA — uczestników masakry mieszkańców południowowietnamskiej wioski My Lai. Wśród na spotkaniu z dziennikarzami w For McPherson przedstawiciel prokuratury wojskowej USA oświadczył, że dochodzenie wstrzymano głównie z obawy, że podczas procesu rozpatrywana byłaby rola Centralnej Agencji Wywiadowczej w wojnie wietnamskiej. (PAP)

Lepsza organizacja i mechanizacja budownictwa

Wśród licznych problemów badawczych, które postawiono do rozwiązania naszym naukowcom, znalazło się m. in. zagadnienie opracowania nowoczesnych metod technologicznych i organizacyjnych dla budownictwa; przygotowanie środków dla wprowadzenia kompleksowej mechanizacji procesów budowy.

Komitet Nauki i Techniki podpisał niedawno w tej sprawie porozumienie z resortem budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Pracę badawczą i wdrożeniową toczyć się mają pod kierunkiem

Instytutu Organizacji i Mechanizacji Budownictwa.

Z pomocą przyjdą specjaliści zatrudnieni w zapleczu badawczym Ministerstwa Przemysłu Maszynowego oraz naukowcy z wyższych uczelni. Nawiązuje się współpracę z zagranicznymi ośrodkami badań, z ZSRR, NRD i Wielką Brytanią.

Zaangażowanie w rozwiązanie tych problemów tak dużego potencjału badawczego jest wynikiem znacznego wzrostu zadań produkcyjnych budownictwa. Wymaga to z jednej strony przygotowania odpowiednich metod technologicznych i organizacyjnych, zaś z drugiej — zapewnienia kompleksowej mechanizacji robot.

Jest to jeden z warunków osiągnięcia wzrostu wydajności pracy oraz intensyfikacji procesów budowy. Chodzi m. in. o opracowanie i wykonanie różnego rodzaju elektro-narzędzi oraz ich szerokie zastosowanie w budownictwie mieszkaniowym i przemysłowym. Jest to szczególnie ważne przy pracach wykończeniowych i remontowych, które do tychczas wykonywane były niejednokrotnie narzędziami z „epoki manufaktury”. (PAP)

36,5 tys. sztuk rocznie

Ferma tuczu przemysłowego powstaje w Chodzieńskim

W powiecie chodzieskim, w Laskowie, niedaleko Szamocina, zostanie wybudowana w obecnej 5-letce ferma tuczu przemysłowego trzody chlewnej. Koszt jej budowy wraz z wyposażeniem oblicza się na 150 milionów złotych. Inwestorem jest Wojewódzkie Zjednoczenie PGR w Poznaniu.

Rozpoczęcie prac przewidziane jest jeszcze w bieżącym roku. W ramach tej inwestycji przewiduje się budowę fermy, kotłowni i oczyszczalni ścieków, ujęcie wody oraz budowę dróg dojazdowych. Jednocześnie jako inwestycje towarzyszące powstaną trzy domy mieszkalne 12-rodzinne, budynki gospodarcze oraz budynek socjalny.

Minimalna zdolność produkcyjna fermy w ciągu roku wynosić będzie 36 500 tuczników. Stado podstawowe fermy składać się ma z 1 900 loch oraz 60 knurów. Dobowe potrzeby paszowe określa się na 50 ton. Przy pełnym zmechanizowaniu i zautomatyzowaniu urządzeń w fermie znajdzie zatrudnienie około 50 osób. (woj)

Przedłużenie konkursu na pamiętniki wysiedlonych

W związku z licznymi postulatami osób zainteresowanych, które chciałyby wziąć udział w konkursie na pamiętniki wysiedlonych — organizowanym przez Rozgłośnie Polnaskie Polskiego Radia i redakcję „Głos Wielkopolski”, przy współudziale Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich — podjęto decyzję o przesunięciu terminu nadsyłania prac do 31 marca 1971 roku.

Przypominamy, że tematem konkursu są wspomnienia, pamiętniki, dzienniki, bądź relacje uczestników lub świadków masowego przeprowadzanej akcji wysiedlania ludności polskiej w latach hitlerowskiej okupacji w miast i wsi zachodnich województw Polski, przyłączonych do III Rzeszy wraz z częścią terenów Polski centralnej. Tematem tym może też być opis dalszych losów wysiedlonych Polaków, a także samorządnej pomocy ze

Dalszy ciąg „wojny rybackiej”

W czwartek Departament Stanu USA podał do wiadomości, że Ekwador zatrzymał trzy dalsze amerykańskie statki rybackie prowadzące połowy tuńczyka w obrębie wód, które uważa za swe wody terytorialne. Tak więc liczba zatrzymanych przez Ekwador amerykańskich jednostek rybackich w bieżącym roku wzrosła już do 17.

Ekwador oraz dziewięć innych morskich państw Ameryki podjęło jeszcze w latach pięćdziesiątych decyzję w sprawie ustalenia granicy swych wód terytorialnych w odległości 200 mil morskich od wybrzeży, natomiast USA uznają tylko 12 milową granicę. I to właśnie jest przyczyną nieustannych sporów między Ekwadorem i Stanami Zjednoczonymi. (PAP)

Za podwójne morderstwo

Fernbach skazany na karę śmierci

Przed Sądem Wojewódzkim (Wydział Zamiejscowy) w Kaliszu zakończył się wczoraj proces 21-letniego Samuela Waldemara Fernbacha, któremu akt oskarżenia zarzucał m. in. dokonanie na tle seksualnym zabójstwa 10-letniej Marii W. i 14-letniej Krystyny D.

Sąd uznał Fernbacha winnym obojgu zbrodni oraz włamania do pomieszczeń kaliskiego „Runetu” i kradzieży statków około 12 tys. zł. Łączny wymiar kary: kara śmierci oraz utrata praw publicznych na zawsze.

W uzasadnieniu wyroku Trybunał podkreślił, że o zastosowaniu wobec oskarżonego najwyższego wymiaru kary zadecydowały takie okoliczności obciążające jak: bezwzględny sposób popełnienia zbrodni, których ofiarami padły bezbronne dzieci, a nadto dotychczasowy — aspołeczny i amoralny tryb życia Fernbacha. Chociaż w przeszłości stosowano wobec niego różne środki karno-wychowawcze (w związku z popełnionymi przestępstwami) nie spowodowały one reedukacji. Fakt ten w zestawieniu z zabójstwami dwóch dziewczynek każe uznać Fernbacha za jednostkę niepoprawną, którą należy wyeliminować ze społeczności.

Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

Życie w Ugandzie wraca do normy

W piątek w stolicy Ugandy — Kampali życie wróciło do normy, po niedawnym przewrocie wojskowym. Wznowiono komunikację z Kenią. Jednakże nadal obowiązuje godzina policyjna, a wszelka działalność polityczna jest zakazana.

Przewódca nowego reżimu gen. Amin kontynuuje konsultacje w celu utworzenia nowego rządu, którego skład ma być znany na początku przyszłego tygodnia. (PAP)

Jaka pogoda będzie w lutym?

Po mroźnej trzeciej dekadzie grudnia i pierwszych dniach stycznia w drugiej połowie bieżącego miesiąca mieliśmy niemal wiosenną pogodę.

Zdaniem synoptyków z działu prognoz długoterminowych PIHM pogoda w lutym, zarówno pod względem średniej temperatury, jak i opadów powinna się utrzymywać w granicach normy wieloletniej, a więc nieco ponad minus 2 st. przy opadach 26 mm.

Pierwsza dekada lutego, ma być na ogół dość ciepła z temperaturą w dzień w centralnych rejonach kraju wahającą się od plus 2 do plus 5 stopni, a nocą od minus 1 do plus 2 st. i zachmurzeniem dużym z rozproszonymi opadami. W tym okresie niewielkie opady, przeważnie deszczu, zaś wiatry umiarkowane południowe i południowo-zachodnie.

W drugiej dekadzie spodziewany jest nieznaczny spadek temperatury dniem w granicach od plus 2 do plus 1 st., a nocą do minus 3-6 st. przy zachmurzeniu dużym z rozproszonymi opadami, przy czym w tym czasie przewidywane są dość silne z kierunków zachodnich i północnych.

W trzeciej dekadzie synoptycy PIHM spodziewają się dalszego ochłodzenia w dzień do minus 1-3 st., zaś nocą minus 5-8 st. przeważnie bez opadów. Podczas nocnych rozproszonych pod koniec lutego możliwy będzie jeszcze większy spadek temperatury.

W sumie przewiduje się, że w lutym mieć będziemy 15 dni z temperaturą maksymalną powyżej zera, pozostałe z temperaturą minimalną poniżej minus 5 st., 15 dni z opadami, 10 dni z zachmurzeniem średnim i 13 dni z pokrywą śniegu. (PAP)

Poszukiwani świadkowie zbrodni hitlerowskich

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prowadzi śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych na więzieniach podboju Wernigerode (Góry Harz), należącym do obozu koncentracji nazi Buchenwald.

Z dotychczasowych ustaleń wynika że m. in. w lecie 1944 r. dokonano tam zbrodni popełnienia 6 więźniów, w tym kilku Polaków — rzekomo za próbe ucieczki. Wiele więźniów zginęło podczas ewakuacji podjętej przez władze obozowe w kwietniu 1945 r. na terenie Czechosłowacji.

Byli więźniowie podobno Wernigerode proszeni są o skontaktowanie się listowno lub telefonicznie z Główną Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Warszawa, al. Ujazdowskie 11, telefon: 28-44-31 wewn. 536. (PAP)

Myć owoce przed jedzeniem!

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej-Departament Sanitarno-Epidemiologiczny komunikuje, iż w okresie zimowym sprzedawane owoce: jabłka, gruszki oraz warzywa jak pomidory i inne mogą być zanieczyszczone środkami, które zabezpieczają je przed szkodnikami, dlatego też konieczne jest mycie spożywanych na surowo owoców i warzyw gorącą, a następnie zimną wodą, przed przekazaniem ich do konsumpcji.

Spożywanie niemytych owoców i warzyw może spowodować zatrucie pokarmowe. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 30 I 1971 Nr 25 (8378)

Sprawy socjalno-bytowe nadal w centrum uwagi

Mineły dwa tygodnie od ogłoszenia listu wystosowanego przez Sekretariat KC PZPR do przewodniczących KSR i dyrektorów przedsiębiorstw. Ten, stosunkowo nawet krótki okres — pisze dziennikarz PAP — pozwala stwierdzić jak potrzebny był apel partii w sprawach warunków pracy. Reakcja załóg wywołana tym listem potwierdziła, że niedostrzeżenie lub niepełne docenienie warunków higieny i bezpieczeństwa pracy oraz spraw socjalnych w zakładach przemysłowych wywołuje uzasadniony niepokój. Minione dwa tygodnie wykazały też jednoznacznie jak wiele — we właściwym klimacie — można zrobić w tych sprawach, wykorzystując ludzką inicjatywę i gospodarność, wspartą środkami finansowymi i materiałowymi, pozostającymi w dyspozycji przedsiębiorstw. Ten klimat — a potwierdzają to liczne relacje korespondentów terenowych PAP — sprawił, że administracja niemal „od reki” załatwiła dziesiątki ciągnących się spraw, które tylko dlatego dotychczas nie znalazły rozwiązania, że były traktowane formalnie.

Dyskusja i konkretne poczynania w zakresie problematyki socjalnej wyszły poza bramy fabryczne. Odbijają się obecnie wspólne spotkania i konsultacje przedstawicieli rad narodowych. WKZZ z aktywem zakładów pracy. W ten sposób rozszerzono zakres omawianych spraw na zagadnienia związane

z problemami warunków życia pracowników poza zakładem pracy, z problemami dotyczącymi także rodzin pracowników.

Wśród szerokiego wachlarza spraw socjalnych, których praktyczna realizacja znajduje się dzisiaj na porządku dziennym na czoło wysuwają się te, które rozwiązać można doradnie, często sposobem gospodarczym. Z relacji korespondentów PAP wynika, że teraz — w okresie zimowym — najpilniej załatwiane są sprawy związane z zabezpieczeniem właściwego ogrzewania w halach fabrycznych oraz zapewnienie należytej ochrony ludziom pracującym na powietrzu w szczególnie uciążliwych warunkach. W wielu zakładach osiągnięto już znaczną poprawę w tym zakresie.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że znaczna liczba zakładów potrafiła, w stosunkowo krótkim czasie uzyskać dodatkowe pomieszczenia stołowe (uprzednio wykorzystywane na inne cele) zapewnić pracownikom wszystkich zmian możliwość spożywania ciepłego posiłku, uruchomić bufety i kioski spożywcze na terenach fabryk, a tam, gdzie brak miejsca dla zorganizowania stołówek — dostarczać obiad z pobliskich restauracji. Przyspieszono też tempo prac budowlanych nowo powstających stołówek i innych obiektów socjalnych.

Obok przykładów „dobrej roboty” w zakresie poprawy warunków pracy i socjalno-bytowych załóg, są jednak i sygnały, że nie wszędzie administracja wychodzi naprzeciw społecznej inicjatywie, a czasem w ogóle nie reaguje na potrzeby robotników i to często podstawowe. Za listem Sekretariatu KC jeszcze więc raz trzeba przypomnieć podstawową prawdę o bezpośrednim powiązaniu zadań produkcyjnych z warunkami w jakich te zadania są wykonywane. (PAP)

„Zgłoszone dotychczas dodatkowe zadania wartości 1,4 mld zł obejmują wyłącznie dostawy wyrobów o dotychczas niezaspojonym popycie [...] W kwocie tej znajdują się np. dodatkowe dostawy 50 tys. magnetofonów”. Na zdjęciu: magnetofony ZK-120, na które po obniżeniu cen zapotrzebowanie wyraźnie wzrosło. CAF — fot. — Sokolowski

Od magnetofonów do samochodów

BĘDZIE WIĘCEJ WYROBÓW POSZUKIWANYCH

Mówi minister
Tadeusz Wrzaszczyk

Zwiększenie płac najniższ zarabiających, nie których dodatków rodzinnych i rent pociąga za sobą konieczność znacznego zwiększenia podaży towarów na rynku wewnętrznym. Dotyczy to nie tylko żywności i odzieży, ale również wyrobów przemysłowych powszechnego użytku, tym bardziej, że ceny wielu z nich uległy obniżeniu. Już w styczniu zaobserwowano na nie wzrost popytu, przede wszystkim zaś na magnetofony ZK-120, najtańsze lodówki, niektóre typy radioodborników i większość aparatów telewizyjnych. Na zwiększenie zainteresowania wpływają również udogodnienia wprowadzone w systemie sprzedaży ratowej.

— Jak w tej nowej sytuacji przedstawia się tegoroczny program rozwoju produkcji rynkowej w przemyśle maszynowym? Na pytanie to w wywiadzie dla Polskiej Agencji Prasowej, odpowiada minister przemysłu maszynowego — Tadeusz Wrzaszczyk.

— Na wstępie trzeba przypomnieć — stwierdził minister — że w poprzednich latach produkcja i dostawy wyrobów rynkowych wytwarzanych w naszym resorcie wzrastały średnio o 8—9 proc. Zamówienie tego tem-



pa wzrostu nastąpiło w 1970 r., w którym realizowane dostawy były tylko o 3,5 proc. wyższe niż w roku poprzednim. I tak — w 1968 r. handel otrzymał z przemysłu maszynowego wyroby wartości 26,2 mld. zł, w 1969 r. — 29,2 mld. zł, a w minionym roku — 30,3 mld. zł.

Nowe kierownictwo partii i rządu postawiło przed resortem przemysłu maszynowego zadanie radykalnego zwiększenia produkcji na potrzeby rynku wewnętrznego. Po przeprowadzeniu analiz i rozmowach między przedstawicielami resortu, zjednoczeń i przedsiębiorstw, załogi nasze przyjęły — poza ustalonym planem — zadania, przewidujące wykonanie w tym roku na rynek dodatkowych wyrobów wartości 1,4 mld. zł. Tak więc łączna wartość dostaw na rynek z przedsiębiorstw przemysłu maszynowego wyniesie w tym roku według nowych (obniżonych) cen około 35 mld. zł. W sumie przekażemy do handlu o 19 proc. towarów więcej niż w ubiegłym roku, a dostawy wyrobów trwałego użytku wzrosną o około 26 proc. Osiągnięcie tak wysokich wskaźników wzrostu będzie możliwe dzięki intensyfikacji istniejących zdolności wytwórczych. Na realizację dodatkowych zadań zakłady otrzymały zwiększone środki, w tym również zwiększone limity dewizowe na import kooperacyjny niezbędnych elementów i zespołów.

Dokończenie na str. 4

Wielkopolanie deklaruja pomoc w odbudowie Zamku Warszawskiego

Podjęta niedawno decyzja o budowie Zamku Królewskiego w Warszawie spotkała się z dużym zainteresowaniem i aprobatą społeczeństwa Wielkopolski. Do redakcji „Głosu Wielkopolskiego” napłynęły pierwsze sygnały od Czytelników i organizacji społecznych zgłaszających swoją pomoc. Oto niektóre z nich:

Wiadomość o odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie przyjąłem z głębokim zadowoleniem. Ten pomnik kultury polskiej tak drogi sercu każdego Polaka pobudzi na pewno społeczeństwo do ofiarności. Tą drogą deklaruje 100 złotych, które wysłę natychmiast po ogłoszeniu właściwego konta.

Jan Szeib — Poznań

Na zebraniu w dniu 25 stycznia grupa związkowa przy Państwowej Inspekcji Radiowej w Kaliszu poparła decyzję odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, deklarując 30 zł od każdego pracow-

nika. Zebrana kwota przekazana zostanie na konto Komitetu Odbudowy Zamku Warszawskiego.

Dobrze się stało, że uchwała sejmowa z roku 1949 doczekała się realizacji. Ta decyzja jest bliska specjalnie tym, którzy pamiętają Warszawę 1939 r. i jej 5-letnie zmagania z hitlerowskim najeźdźcą. Ta odbudowa będzie jak by podsumowywać to wszystko, co zrobiono w stolicy dla rekonstrukcji pomników kultury polskiej. Dlatego też zgłaszam swoją skromną cegiełkę w wysokości 100 zł.

Zbigniew Rybacki — Poznań

Ze wspólnym apelem „Harcerstwo swojej Ojczyźnie” wystąpił Komenda Hufca Harcerstwa Szamotulskiego oraz Rada Przyjaciół Harcerstwa tego hufca. Czytamy w nim m. in.:

„W odpowiedzi na apel Ogólnopolskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie wzywamy młodzież harcerską do czynnego udziału w odbudowie. Mierni-

kiem naszego zaangażowania będzie zebrany fundusz. Wypracowanie 2 zł rocznie przez każdego członka naszej organizacji przyniesie w roku 4 mln zł, a w przeciągu 3 lat — przewidzianych dla odbudowy — 12 mln złotych. Oczekujemy, że nasz apel poprą wszyscy druhowie”.

Odnosząc się do pierwszego sygnału, przypominamy nr konta Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie: I Oddział Miejski PKO Warszawa — numer 1-9-122122.

NASZE ROZMOWY

Nowoczesność sprawą powszednią

Poznańska Wytwórnia Protez, od 1 stycznia br. przemianowana na Poznańskie Zakłady Sprzętu Ortopedycznego, w ubiegłym roku obchodziła 50-lecie swego istnienia. Zakład zatrudnia około 225 pracowników, wytwarzających protezy kończyn dolnych i górnych, aparaty, gorsel, obuwie ortopedyczne. Na rezultaty ich pracy czekają ludzie skrzywdzeni przez los, by mogli znów włączyć się w nurt życia. Wacław Turkiewicz, od 3 lat brygadziśta działu mechanicznego w oddziale tworzyw sztucznych, pracuje w zakładzie 15 lat. W jego oddziale wytwarza się około 15 — 20 typów protez kończyn dolnych i górnych i niektóre typy gorselów. Wszysko z tworzyw.

— Przedmioty z tworzyw są chyba lepsze, mocniejsze niż z materiałów tradycyjnych — mówi Wacław Turkiewicz. Nie wracają do nas tak często do napraw. A jeśli już wracają, to wiadać po nich, że były długo używane.

— Słyszysz się czasami narzekania na terminy wykonywania protez. Trzeba na nie nieraz dość długo czekać. W naszym zakładzie cykl produkcyjny, zależnie od asortymentu, trwa od 1 do 3 miesięcy, ale obejmuje on tylko 70 proc. wyrobów. (Wytwarzanie pozostałych 30 proc. — trwa dłużej). Zamierzenia na przyszłość — to 85 proc. terminowej produkcji. Jak pan widzi realne możliwości tych zamierzeń?

— Chcemy skrócić cykl produkcyjny przez lepszą organizację i unowocześnienie metod wytwarzania. Ostatnio złożyłem wniosek racjonalizatorski dotyczący protez podręcznych z laminatu porowatego (wyeliminuje pocenie). Komisja już wniosek zatwierdzi-

W rozmowach z „cegielszczakami” zapytywałem jaki okres fabrycznej 5-latk był dla nich najciekawszy. Zgodnie odpowiedzeli, że chyba ostatni, bo w 1970 roku zakłady wykonały najwięcej prototypów, a przy takiej robocie, trudnej i ryzykownej, fachowiec ma sporo satysfakcji. Ma okazję do sprawdzenia swojej wiedzy i umiejętności.

Na początku roku 1970, w momencie przystępowania do konkursu „WIELKOPOLSKA GOSPODARNA”, przed założą „Cegielskiego” postawiono następujące zadania:

• przyspieszenia tempa jakościowego przekształcania produkcji i przygotowania gruntu do seryjnego wytwarzania w latach 1971 — 75 nowego typu silników, taboru kolejowego i obrabiarek o europejskim standardzie nowoczesności;

• utrzymania starych i zdobycia nowych rynków zbytu na wyroby za granicą, w celu uzyskania dewiz na częściowe choćby spłacenie zakupu licencji oraz importowanych maszyn, materiałów i podzespołów;

• uzyskania — mimo konieczności obciążenia ludźmi nowego oddziału w Śremie (odlewni) — wyższego tempa przyrostu produkcji niż zatrudnienia;

W jakiej mierze założone „Cegielskiego” udało się zrealizować te zadania? Spróbujemy to punkt po punkcie prześledzić. Zaczniemy od nowej techniki.

W ub. roku ludzie z HCP wnieśli szczególnie duży wkład w rozwój postępu technicznego w naszym kraju.

Wychodząc naprzeciw potrzebom stoczni, które gonią światową czołówkę morską, spuszczają na wodę coraz większe, szybsze i bardziej automatyzowane statki, „Cegielski” przygotował dla nich dwie nowe rodziny silników, opartych o licencję szwajcarskiej firmy „Sulzer”.

Pierwsza z nich, trójczłonowa, typu RND, zastąpił wytworzane od roku 1958 silniki na pędu głównego typu RD. Jest znacznie nowocześniejsza i ekonomiczniejsza. Jeśli dla przykładu największy ze starych silników zbudowanych w HCP miał moc 11 200 KM, a każdy mechaniczny koł ważył w nim 32 kg, to największy z nowych silników może mieć 34 800 KM przy czym każdy „koł” będzie o 3,4 kg lżejszy przy tym samym zużyciu paliwa.

Drugą rodziną silników okrętowych będą wielozadaniowe, wysokoprężne i szybkoobrotowe motory typu A25,

nie mające odpowiednika w dotychczasowej produkcji ani w HCP, ani w kraju w ogóle. Są to silniki 4-suwowe, bardzo zwarte w sobie, statyczne i lekkie, mogące służyć zarówno do napędu głównego, jak i statków, jak i zasilania okrętowych elektrowni.

Obie te rodziny silników — według oceny zagranicznych ekspertów — są na poziomie szczytowych osiągnięć światowej techniki morskiej. „Cegielszczacy” opanowali ich produkcję w rekordowym tempie. Mają więc uzasadniony powód do dumy.

W związku z potrzebami kołownictwa, Zakłady HCP opowiadały w ub. roku produkcję liniowych lokomotyw spalinowych typu 301 Db, opartych o konstrukcję Centralnego Biura Konstrukcyjnego Zjednoczenia „Tasko” w Poznaniu i licencyjne silniki włoskiej firmy „Fiat”, także produkowanych seryjnie w HCP.

Lokomotywy tego typu posiadają moc 1700 KM, rozwijają szybkość 120 km na godzinę i są przystosowane zarówno do prowadzenia pociągów towarowych jak i pasażerskich. Mają własne urządzenia do ogrzewania wagonów. W przygotowaniu jest rozwinęta odmiana tych lokomotyw o mocy 2250 KM.

Założa „Cegielskiego” przygotowała także w ub. roku produkcję 3 nowych typów wagonów pasażerskich, przystosowanych do wymogów ruchu międzynarodowego. Są to wagony typu 110 A — dla PKP oraz 910 A i 911 A na eksport. Niestety, wszystkich planowanych zmieścić w tej dziedzinie nie udało się wykonać. Np. wskutek zarwania przez kontrahenta terminu opracowania dokumentacji konstrukcyjnej zunifikowanego systemu grzewczego, nie wykonano prototypu nowoczesnego wagonu eksportowego typu 912 A.

Bez większych zakłóceń przebiegało natomiast wdrażanie do seryjnej produkcji nowocześniejszych typów obrabiarek i sprężarek. Próby i badania prototypowych maszyn WRA i RVL zakończono zgodnie z planem. Podjęto seryjną produkcję automatycznych tokarek typu ATA 25 oraz zmodernizowanych tokarek typu SE3-160 oraz opracowano konstrukcję jeszcze nowszej — typu SC2-115. „Cegielszczacy” żywią nadzieję, że maszyny te zyskają uznanie użytkowników.

obieg codziennej dokumentacji. To też spora oszczędność czasu, prawda?

— Ludzie postulowali to na naszym zebraniu produkcyjnym. Dzięki tym zebraniom, które odbywają się w połowie każdego miesiąca nie mamy kłopotu z planami. Od razu każdego się rozlicza, wie się, gdzie co ugrzęzło, gdzie trzeba przyduś, żeby robota nie stanęła...

— Z tego wynika, że możecie z optymizmem patrzeć w przyszłość. Mam na myśli wykonanie zwiększonych planów produkcyjnych i polepszenie terminowości.

— Chyba tak. Dotąd nie mieliśmy z planami kłopotu. Jeśli się wie, jak sprawy stoją, to można zawsze na czas zaradzić. Tylko trzeba sobie od razu, szczerze, powiedzieć o i jak... Wtedy człowiek zdobędzie się nawet na dodatkowy wysiłek...

— Przy wejściu do zakładu zrobiono pochylnię dla wózków inwalidzkich, są plany urządzenia bufetu dla pacjentów mieszczących się w tym samym gmachu Poradni Zaopatrzenia Ortopedycznego, czyli zwrócić się o waszych klientach. A jak sprawy socjalno-bytowe pracowników?

— Wystarczy przejść się po zakładzie, by uzyskać odpowiedź. Kilka dni temu zorganizowano drugą szatnię dla ko-

DOBRY ROK LUDZI Z HCP

Wszystkie te osiągnięcia w dziedzinie techniki, pomogły załozce HCP w realizowaniu drugiego głównego zadania ubiegłorocznego planu: zdobywania dewiz. Zakładowe Biuro Handlu Zagranicznego zamknęło ub. rok wpływem dewiz o 1,6 procent większym niż przewidywał plan. Sypnęły się też zamówienia na nowe wyroby z dostawą w roku 1971. Jest to dobry znak.

W pełni realizowane zostało także trzecie zadanie. Mimo konieczności obsadzenia ludźmi nowej Odlewni w Śremie, dynamika przyrostu produkcji w HCP: 8,5 procent — była wyższa od dynamiki wzrostu zatrudnienia — 2,7 procent. Pozwoliło to 72 procent przyrostu produkcji uzyskać przy pomocy wzrostu wydajności pracy.

Sukcesy w postępie technicznym i organizacyjnym, gospodarności w dysponowaniu siłą roboczą i środkami materiałowymi (zaoszczędzono w ub. 20 ton metali kolorowych, 125 m sześć. drewna, 1 400 ton stali i 1,5 mln roboczogodzin), pozwoliły także w pełni osiągnąć planowaną kwotę zysku.

Założa HCP ma zatem szansę na uzyskanie najwyższego od 5 lat funduszu zakładowego.

Inwencja techniczna i gospodarności nie tylko krajowi przynoszą korzyści. Załogom — także.

PIOTR CHOJNACKI



NAUKA

Mieczysław Łobocki — „Godziny wychowawcze w szkole podstawowej”. PZWS, str. 250, zł 18.
Józef Kukułka — „Francja a Polska po Traktacie Wersalskim 1919—1922”. KiW, str. 622, zł 100.
Aleksander Dawidowicz — „Gdy się człowiek robi starszy...”. PZWL, str. 132, zł 10.
„Metody i przykłady programowania dydaktycznego”. PWN, str. 509, zł 65.
Hugues Feleite Robert de Lamennais — „Wybór pism”. KiW, str. 702, zł 70.
T. Newcomb, R. Turner, P. Converse — „Psychologia społeczna”. PWN, str. 597, zł 80.
Vernon L. Parrington — „Główne nurty myśli amerykańskiej 1800—1860”. PIW, str. 696, zł 70.
John Paul — „Biologia komórki”. PWN, str. 234, zł 24.
Andrzej Zajackowski — „Mun- tu dzisiaj” (studium afrykanistyczne). PIW, str. 180, zł 15.
„Wychowanie fizyczne w szkołach podstawowych”. SIT, str. 370, zł 38.



Wacław Turkiewicz: „Jeśli się wie, jak sprawy stoją, to można zawsze na czas zaradzić...”
Fot. — K. Przychodźki

biet, jest kuchnia, biblioteka... Zakład pomaga w uzyskaniu mieszkańia dając pożyczki zwrotne i bezzwrotne. W ubiegłym roku właśnie taką dostaliśmy...

— A zatem zakład jest idealny?

— Co to, to nie. Jest jeszcze na pewno dużo do zrobienia. Teraz chodzi głównie o to, by skrócić cykle produkcyjne, by zwiększyć terminowość wykonania. Według tego ludzie nas będą oceniać...

Rozmawiała:
BOGNA WOJCIECHOWSKA

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 25 (8378) 30 I 1971

Teatr a szkoła

Problem kultywowania teatralnych zainteresowań szkoły współczesnym teatrem staje się obecnie szczególnie ważnym zadaniem zarówno samych teatrów, jak i nauczycieli. Od tego zależy obecnie wiele: przede wszystkim szansa trwałego dialogu między sceną a widownią szkolną, która już obecnie stanowi większość widzów w wielu naszych teatrach. Między innymi także w teatrze gnieźnieńskim, który na tym właśnie polu może się poszczycić wcale poważnymi rezultatami.

W dniach 3—4 lutego odbędzie się w Teatrze im. A. Fredry w Gnieźnie kolejna, trzecia już konferencja problemowa z cyklu: „Teatr a Szkoła” zorganizowana przez dyrekcję Teatru oraz Okręgowy Ośrodek Metodyczny Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego przy współudziale miejscowych gnieźnieńskich władz kulturalnych. Tym razem konferencja poświęcona została roli inscenizatora i reżysera w teatrze współczesnym.

Program konferencji przewiduje w dniu 3 lutego dwa referaty: Marii Berwid „O funkcjach tradycji w teatrze współczesnym” oraz Jerzego Zagórskiego „Adaptacja, inscenizacja i reżyseria”. Nazajutrz 4 lutego odbędzie się lekcje przykładowe w gnieźnieńskich szkołach na temat realizacji scenicznej Fredrowskiego „Dożywocie” na miejscowej scenie. W drugim dniu konferencji uczestnicy wysłuchają również dalszych wystąpień krytyków — Zbigniew Osieński przedstawi proces twórcy w „Teatrze Laboratorium”, a red. Roman Szydłowski podzieli się swoimi poglądami na teatr. Uczestnicy konferencji obejrzą w Gnieźnie dwa spektakle: „Dożywocie” w reżyserii Henryka Olszewskiego oraz „Nie igra się z miłością” Musseta w reżyserii Ireny Byrskiej. (ob)

BĘDZIE WIĘCEJ WYROBÓW POSZUKIWANYCH

Dokończenie ze str. 3

Prace, analizy i dyskusje trwają nadal i wszystko wskazuje na to, że załogi zadeklarują dalsze zwiększenie dostaw wyrobów na zaopatrzenie rynku. Przedsiębiorstwom, które takie postanowienia już zgłosiły, wśród nich załogom zakładów „Polar” w Zakrzewie, zakładów „Świebodzie” i poznańskiej „Centry” chcę serdecznie podziękować; te zaś, które mają możliwości materiałowe i kooperacyjne prosić o podejmowanie tego rodzaju postanowień.

Zgłoszone dotychczas dodatkowe zadania wartości 1,4 mld. zł obejmują wyłącznie dostawy wyrobów o dotychczas nie zaspokojonym popycie, względnie takich, na które po obniżeniu cen zapotrzebowanie wyraźnie wzrosło. W kwiecień znajdują się np. dodatkowe dostawy 50 tys. magnetofonów, tysięcy małych i średnich lodówek, samochodów, nowoczesnych, automatycznych maszyn do szycia, gramofonów (głównie na licencji „Telefunken”), itp. Na rynku w br. znajduje się łącznie prawie 50 tys. samochodów osobowych produkcji krajowej, tj. prawie dwa razy więcej niż w ubiegłym roku, 370 tysięcy gramofonów tj. o 100 tys. więcej niż w minionym roku, 610 tys. telewizorów (wzrost o 80 tys.) i 945 tys. radioodbiorników, wśród których 70 proc. stanowi będą odbiorniki z UKF, 180 tys. magnetofonów. O 150 tys., tj. do 770 tys. sztuk wzrosną dostawy rowerów, do 362 tys. dostawy chłodziarek domowych. Już w I kwartale br. przemysł maszynowy przekaże do handlu wyroby o łącznej wartości 7,8 mld. zł, co stanowi ponad 23 proc. zwiększonego planu całorocznego.

Warto też podkreślić — gdyż jest to pewnego rodzaju nowością — że dotychczas uzgodniliśmy z handlem dodatkowe dostawy na łączną kwotę 1,1 mld. zł. Asortyment dostaw na pozostałe 300 mln. zł będziemy uzgadniać i realizować w ciągu roku na podstawie prowadzonych przez handel pogłębiających analiz popytu, obserwacji kształtowania się struktury zapotrzebowania na określone wyroby przy nowej relacji cen.

— Przy tak znacznym wzroście dostaw nie może być mowy o rynku producenta. Musi się on przekształcić w rynek konsumenta. Pociąga to za sobą konieczność odpowiedniego działania ze strony przemysłu, jeśli chce się zapewnić sobie zbyt swych wyrobów. Jakże są plany w tej dziedzinie?

— Dane GUS wskazują, że w budżetach rodzinnych wydatki np. na papierosy i alkohol wynoszą około 14 proc., a wydatki na zakupy wyrobów trwałych i codziennego użytku zaledwie 6,5 proc. Równocześnie stopień nasy-

cenia gospodarstw domowych, zwłaszcza na wsi, w te artykuły jest jeszcze znacznie niższy, niż np. w Czechosłowacji czy NRD. Oznacza to, że potrzeby oraz możliwości zbytu w kraju tych wyrobów są duże.

Jest rzeczą oczywistą, że warunkiem aktywizacji popytu jest dostarczenie na rynek wyrobów dobrych, tanich i w strukturze asortymentowej odpowiadającej zapotrzebowaniu. Realizując zadania w tym zakresie, przemysł szczególnie wiele uwagi poświęca dalszej poprawie jakości wyrobów i ich modernizacji. Pracujemy nad skróceniem cykli nowych uruchomień, rozszerzeniem asortymentu i dostosowaniem go do bieżącego popytu i rosnących wymagań konsumentów. Chodzi nam nie tylko o zaspokojenie potrzeb klientów, którzy dopiero kompletują wyposażenie swych gospodarstw, ale również i tej grupy, która posiadając już stare modele naszych wyrobów, byłaby obecnie skłonna wymienić je na nowocześniejsze.

W prowadzonych obecnie pracach nad rozwojem produkcji rynkowej na następne lata zakładamy nie tylko znaczne jej zwiększenie, ale również istotne zmiany w jej strukturze. Kładziemy szczególny nacisk na daleko idącą specjalizację poszczególnych przedsiębiorstw, wydłużanie serii produkcji, zastosowanie nowoczesnych technologii, co warunkuje obniżkę kosztów wytwarzania. To zaś z kolei jest warunkiem stopniowego obniżania cen naszych wyrobów.

Drugi zasadniczy kierunek wprowadzanych zmian wiąże się z koniecznością zwiększenia produkcji i rozszerzenia asortymentu wyrobów stanowiących nieodłączny element wyposażenia nowoczesnego mieszkania, takich jak kuchnie elektryczne, piece łazienkowe, sprzęt gospodarstwa domowego, aż po drobny sprzęt elektrotechniczny (gniazdka, kontakty, przełączniki itp.). Jest to niezbędne w aspekcie nakreślonego przez kierownictwo partii i rządu zwiększonego programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego.

Prowadzone są prace — dodał na zakończenie min. T. Wrzaszczyk — zmierzające do przemieszczenia w najbliższych latach środków i zwiększenia nakładów na rozwój produkcji wyrobów ogólnego spożycia społecznego, czyli tzw. grupy „B” w resorcie przemysłu maszynowego. W wielu wyrobach ciągle jeszcze bowiem nie zaspokajamy potrzeb społecznych. Dotyczy to m. in. sprzętu instalacyjnego dla budownictwa; istnieje również problem produkcji samochodów osobowych, dostępnych szerszemu ogółowi.

Rozmawiała: EWA ARTYMOWICZ

O mówienie PIW-owskich pozycji zacząć trzeba od podkreślenia nowego, wielkiego sukcesu edytorskiego, ukazania się mianowicie na półkach księgarskich XX, a zatem ostatniego tomu „Kronik” Bolesława Prusa, w opracowaniu Zygmunta Szwejkowskiego. Tym samym dobiegł końca trud wie lu lat, publikacja zaopatrzone w pełny warsztat naukowy dla historii naszej literatury, odbicie prądów kulturowych swojego czasu, owoc wreszcie konsekwentnej i świadomej postawy pisarskiej. Tom ostatni zawiera kroniki z lat 1909—1911, z czasu, kiedy Prus usiłował modyfikować formę swych wypowiedzi, ale nadal pozostawał niesłyszany i czujnym tropielem wszelkich objawów życia i reagował na nie natychmiast. Nie o zawarłość zresztą konkretnie tego tomu tu chodzi, entuzjaści „Kronik” wiedzą, czego mają w nich szukać, ale o podkreślenie faktu nadrobienia wielkiej luki edytorskiej. Cieszy ta wiadomość, tak jak cieszyły w swym czasie „Dzienniki” Ze ronskiego czy ostatnio „Dzienniki czasu wojny” Zofii Nałkowskiej. Bo właśnie przez te publikacje pełniej i mocniej uwypukla się ciągłość kultury polskiej i funkcja, jaką spełniali w jej krzewieniu i rozroście czołowi jej przedstawiciele.

Lubię osobiste książki Stanisława Kowalewskiego, skromnego i wytrwałego tro-

piciela codzienności społeczeństwa obyczajowej, którą w trafnej formie artystycznej przenosi jako uogólniający wyznacznik w naszą świadomość. Kowalewski obrał tym razem swój punkt obserwacyjny nad morzem, w okresie wczasowym, gdy następuje jaskrawa styk mentalności, charakterów i dążeń ludzkich, gdy zarazem osłabła postawa czasowych przybyszów ze środowiskiem twarde i stałe osadzonym w krajobrazie

Z książką na ty 20 tomów „Kronik” Prusa

morskim i przybrzeżnym. Pragnę podkreślić wysokie walory humanistyczne celnej, dojrzałej artystycznie prozy Kowalewskiego.

A teraz nowa książka, powieść bardzo kontrowersyjnego, superindywidualistycznego, autor głośnego „Doryckiego kruzganka”. Buczkowski patrzy na świat w „Urodzie na czasie” przez słowo, którym włada tak wymiennie, a które też podpatruje u siebie samego, w trakcie two-

żenia. Trudna to książka, dziwna i urzekająca zarazem, szokująca i jednocześnie napawająca melancholią. A przecież trudno się od niej przy lekturze oderwać.

Z przekładów szczególnie interesującą pozycją wydaje mi się powieść pisarki meksykańskiej Luisy Josefiny Hernandez — „Wybrana dolina”, związanej blisko swymi zainteresowaniami z teatrem. Najpewniej ślad i to właśnie środowisko stało się tematem tej książki, psychologiczno-obyczajowej, rzuconej na specyficzne tło dzisiejszego Meksyku z jego powikłaniami wewnętrznymi i swoistą mentalnością ludzką.

Po „Karin córce Mansa” otrzymał drugi tomik Mikala Waltari, pisarza fińskiego. „Cztery zmierzchy”, to tekst bardzo finezyjny, gdzie motywy autobiograficzne służą autorowi do wyrażania swojej konstrukcji i fabularnej i poetyckiej.

W serii „Współczesna proza światowa” warto poznać nową książkę Sergiusza Żalę, za którą otrzymał w r. 1968 nagrodę państwową ZSRR. „Słony parów” to epicki obraz okresu wojny domowej na dalekiej Syberii, gdy na tyłach armii Kołczaka tworzyły się samorządne republiki chłopskie. Powieść jest zarazem bliską autentyczności dokumentem, autorowi bowiem posłużyły za materiały wspomnienia jeszcze żyjących uczestników tamtych wydarzeń.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Rozwijająca się bułgarska energetyka wymaga stosowania najnowocześniejszych metod programowania i nadzoru zarówno inwestycji, jak i eksploatacji urządzeń, siłowni, linii przesyłowych itp. Nie sposób już obecnie korzystać z tradycyjnych metod i form działania, nie wystarczają np. arytmetyki czy elektryczne maszyny liczące.

Z uwagi na wagę produkcji energii elektrycznej dla całej

Pamięta 24 tysiące informacji

gospodarki decyzją centralnych władz partyjnych i państwowych powstało w Sofii centrum obliczeniowe pracujące dla potrzeb energetyki.

Importowano ze Związku Radzieckiego nowoczesne maszyny elektronowe typu M-220-M mogące „zapamiętać” do 24 000 informacji i wykonujące około 35 000 operacji matematycznych w ciągu sekundy. W centrum sporządzono bilans potrzeb energetycznych Bułgarii na okres 1970 — 1980, pracuje się obecnie nad opracowaniem podobnego planu na lata 1980 — 2000. (Sofiapress)

TADEUSZ KRASZEWSKI skradziony GWÓZDZ

A obok tych relikwii wspaniałej przeszłości — kłifka zarzuconych piśmami i gazetami prostych stołów na krzyżach, niemalowane stołki i ławy. Dawny hall pałacowy używany był widocznie jako czytelnia czasopism. Z hallu kilkoro drzwi prowadziło do parterowych pokoi, a w głębi po prawej stronie szerokie schody wiodły na piętro.

— Drzwi na prawo do gabinetu dyrektora, panie poruczniku — wskazywał drogę Nowicki.

— Czy dyrektor jest w pałacu? — zwrócił się Dębowicz z pytaniem do woźnego.

— Jest u siebie w mieszkaniu. Kazał, żeby go zawiadomić, kiedy przyjdzie milicja.

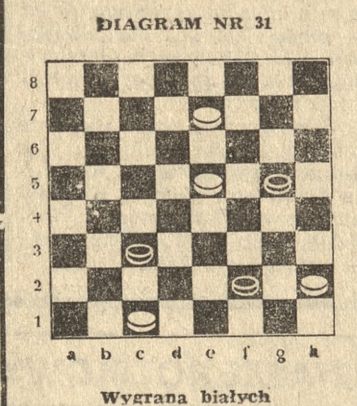
— Proszę mu powiedzieć, że jesteśmy i prosimy, aby się połączył do nas.

Woźny odwrócił się bez słowa i poszedł po schodach na piętro. Nowicki przekroczył już kluczyk w drzwiach i otworzył je przepuszczając Dębowicza. Porucznik stanął na progu gabinetu.

Był to ogromny pokój narożnikowy o kształcie litery L, zastawionej z dwu prostokątów. Stojąc w drzwiach, znajdujących się w wierzchołku tej litery, nie obejmowało się wzrokiem całego wnętrza, gdyż lewa ściana załamywała się pod kątem prostym. W prawej ścianie mieściły się trzy okna, wyrzaj, gdy przyszedłem na wezwanie do pałacu — mówił Nowicki porucznikowi; w ścianie, na wprost drzwi były jeszcze dwa okna, tak że pokój pełen był światła i słońca.

W połowie mniej więcej pokoju, lewa ściana załamywała

NA CZARNYCH POLACH



Wygrana białych

NA TURNIEJOWYCH ARENACH

▲ Duży kolejny sukces odniósł 20-letni Holender Seibrands na międzynarodowym turnieju w

Westland (Holandia). Impreza odbyła się w grudniu ub. roku. Trzykrotny mistrz Europy i wlasnego kraju wyprzedził kolejno w zawodach: Isara (Francja), Kjekena (Szwajcaria), swych rodaków — Mostovaya, Gernema i Tuta, a także mistrza Włoch Laporta. Zawodnicy radzieccy nie startowali.

▲ Na wielkim noworocznym turnieju w Amsterdamie doszło do sensacji wielkiego kalibru. Aktualny wicemistrz świata Andrejko (ZSRR) został pokonany przez arcymistrza Gantwarg (ZSRR), a potem doznał porażki od eksmistrza świata Kuperma

na — również reprezentanta Związku Radzieckiego. Wśród zawodników tego turnieju wystąpiła poza tym reprezentacja Holandii, Francji, Włoch, Stanów Zjednoczonych i Senegalu. Po 9 rundach rozgrywek w czółowce znajdowali się Tony Seibrands (!) i Gantwarg — obaj po 7 punktów.

▲ Zamieszczamy zapis interesującej partii pochodzącej z mistrzostw Związku Radzieckiego: białe: Kaplan — czarne: Jakubow 1.cb4 f5 2.d3 g4 3.cd2 hg5 4.g4 hg6 5.f5e5 d4 6.b5 b4 7.c3g3 ed6 8.ed4 ab6 9.ab4 hg7 10.b5! bc5? 11.d:b6 ca5 12.de3! g6 13.b5 d4 14.g7 i wkrótce czarne podały się.

Rozwiązanie studium (p. diagram nr 31): 1.h2—g3! 2:h4 2.e5—f6 g5—f4 3.e7—f8 f4—e3. Inaczej białe wyrywają prosto po zajęciu dwójnika posunięciem 4.f8—c5. 4.c1—b2! Poniżej. 4...c3a1 5.f8—g7. Klasyczna pozycja, w której dama i dwa pionki przegrzwały przez ciw damce i pionki znajdują się na „głównych liniach”.

się pod kątem prostym. Aby obejrzeć zasłoniętą przez występ muru partię gabinetu Dębowicz musiał przejść kilka kroków od progu. Stopy zapadały miękko w puszystym dywanie. Zatrzymał się przy stoliku karcianym. Teraz ogarniał wzrokiem całe wnętrze.

— Wszystko jest tu w takim stanie, w jakim zastałem wczoraj, gdy przyszedłem na wezwanie do pałacu — mówił Nowicki, stąpając za porucznikiem ostrożnie, jakby w obawie, by nie zabłodzić dywanu lub nie zatrzeć na nim jakichś śladów.

— Przed pańskim przybyciem również nie pozwoliłem tu niczego poruszać, ani dotykać — rozległ się od drzwi męski głos.

Dębowicz odwrócił się szybko w jego stronę.

W progu stał mężczyzna więcej niż średniego wzrostu, dość obfitej tuszy, lśnący na oko około lat pięćdziesięciu.

— Tę sylwetkę można by narysować samymi półkami — przebiegło przez myśl porucznikowi.

Istotnie dyrektor Zareba miał wybitnie zaokrąglone kształty, poczynając od pulchnej, jak księżyc w pełni twarzy, zamkniętej od góry okrągłą łysinką, obrzeżoną wieńcem przerzedzonych włosów. Okrągłość postaci podkreślało jeszcze przyćmiałe ubranie: kurka myśliwska i spodnie do kolan, tak zwane pumpy. Grube tydki obciążone były pończochami.

— Panowie chcieli mnie widzieć...

Dębowicz wyciągnął rękę.

— Porucznik służby śledczej z Poznania, Dębowicz — przedstawił się urzędownie.

— Bardzo przepraszam, że podaję lewą rękę — usprawiedliwił się dyrektor, ale przed chwilą skaleczyłem się w prawą i nie zdążyłem zrobić opatrunku. — Nazywam się Zareba. Jestem dyrektorem tutejszej szkoły rolniczej. Bardzo mi przykro, że swoimi kłopotami zaniepokoiłem aż władze wojewódzkie. Kto by się spodziewał, że do naszego zapadłego kąta dobiórą się złodzieje obrazów. Tak tu zawsze cicho i zdawałoby się bezpiecznie. Czym mogę, chętnie panu służę, panie poruczniku, aby pomóc w odnalezieniu skradzionego obrazu.

c.d.n.



PONIEDZIAŁEK

- 16.40 — Dla dzieci — „Zwierzyniec” — w programie m. in. film „O przygodach Augie Doggie i Wally Gatora”.
- 17.25 — „Echo stadionu”.
- 17.55 — „Ich wielka przygoda”.
- 18.25 — „Panorama Lubuska”.
- 18.45 — „Eureka” — magazyn popularno-naukowy.
- 20.05 — Scena prozy: Karol Dickens — „Przygoda w Maner Farm” wg Klubu Piekwicka. Adaptacja — Maria Iwaszkiewicz i Bogdan Wajdowski. Wykonawcy: Lech Ordon, Włodzisław Głiński, Igor Smiałowski, Halina Kosobudzka i inni.
- 21.10 — „Podwójna dawka” — włoski program rozrywkowy.
- 21.55 — „Życie Literackie” i życie. (Dwudziestolecie „Życia Literackiego”).

WTOREK

- 10.20 i 20.05 — „Bracia Sarojanowie” — radziecki film fab.
- 12.45 i 13.55 — Przysposobienie Rolnicze — „Nowożytność”.
- 16.40 — TV Ekran Młodych.
- 18.30 — „Kapitan Batorego” (dok.)
- 18.45 — „Styl budowania”.
- 21.45 — „Kontakty”.
- 22.15 — „Siedem pieśni radzieckich” — film.

ŚRODA

- 10 i 20.05 — „Biała małpa” — film z serii „Saga rodu Forsyte’ów” odc. 17.
- 12.45 — Z cyklu — „Wybieramy zawód”.
- 16.40 — Dla młodych widzów — „Latający Holender” — potwacz ciekawostek morskich.
- 17.15 — „Magazyn ITP”.
- 17.30 — „Na nich można liczyć” — program z Poznania.
- 18 — „Wiadanka białoruskiej melodii” — Wykonawcy: kwartet wokalny żeński „Kunalinika”.
- 18.30 — „Konflikt krwi”.
- 18.45 — Wszelchnia TV — „Sztuka liczenia”.
- 20.55 — „Światowid” — magazyn wydarzeń międzynarodowych.
- 21.35 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (Pary sportowe. Transmisja z Zurichu).
- 22 — Polska Kronika Filmowa.

CZWARTEK

- 12.45 i 13.30 — Mechanizacja Rolnictwa — „Mechanizacja i organizacja pracy podczas omlotów” cz. I i II.
- 16.40 — Dla młodych widzów — „Ekran z brakiem” — w programie m. in. film z serii „Przygody sir Lancelota”.
- 17.45 — Dla młodych widzów — „Zrob to sam” przed kamerami Adam Słodewy.
- 18 — III runda ćwierćfinału Pucharu Europy Zdobywców Pucharów w koszykówce mężczyzn Legia Warszawa — Fides Neapol.
- 20.05 — Teatr „Kobra” — Józef Słowicki i Raimund Sosiński „Dr Kawkow”. Reżyseria — Józef Słowicki. Reżyseria TV Barbara Borys — Damińska. W rolach głównych: Bronisław Pawlik, Włodzisław Głiński i inni.
- 21.15 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (tańce).

PIĄTEK

- 10 — „Niezdolny do służby linowej” — radziecki film fab.
- 16.40 — Dla dzieci — „Pora na Te-

Andersson na „Alpine-Renault” zwycięzcą Rajdu Monte Carlo

Wczoraj zakończył się 40 samochodowy Rajd Monte Carlo. Zwycięzcą został Szwed Ove Andersson, mający jako pilota Brytyjczyka Davida Stone'a. Zalogą ta jechała na wozy marki „Alpine Renault”.

Na samochodzie tej samej firmy drugie miejsce wywalczyła zalogą francuska Jean-Luc Therier i Marcel Callewaert. Na trzecim i czwartym miejscu ex aequo sklasyfikowano zalogę szwedzką Björn Waldegård i Hans Thorstenius — na „Porsche” oraz Francuzów Claude Andruet i Guy Vial na „Alpine”.

W klasyfikacji zespołów fabrycznych pierwsze miejsce przypadło reprezentantom „Alpine Renault”. Jest to w ogóle pierwsze zespołowe zwycięstwo samochodów produkcji francuskiej w historii RMC. Ponadto tylko raz udało się Francuzom wygrać rajd w klasyfikacji indywidualnej. Było to w 1966 r., kiedy zwycięstwo przyniosła zalogę jadącą na „Citroenie”, wskutek słynnej wówczas dyskwalifikacji woza „BMC”.

Warto jeszcze dodać, że na piątym i szóstym miejscu w klasyfikacji indywidualnej tegorocznego rajdu sklasyfikowano zalogi fińsko-angielskie: Altonen — Easter i Lampinen — Davenport. Szczegółowe wyniki rajdu zamieścił „Głos Wielkopolski”.

Mecz drugoligowców na ringu w Pile

Z przewidzianych na 31 bm. spotkań o mistrzostwo II ligi bokserskiej, w której miały wystąpić z okręgu poznańskiego zespoły Olimpii Poznań i Sokola z Pili, rozegrany zostanie jedynie pojedynek Sokola z Górnikiem Wesoła w Pile przy ul. Mireckiego. Początek o godz. 12.

Górnicy Wesoła to zespół, który wyeliminował Olimpię z walk o awans do I ligi w ub. sezonie. Górnicy stanowią więc bardzo groźnego przeciwnika dla piłkarskich pięściarzy.

Olimpia rozpocznie swoje mecze 7. II br., a jej przeciwnikiem w Poznaniu będzie Górnik z Radlina. (x)

Noteć prowadzi w tabeli pingpongistów

Po rozegranych spotkaniach I rundy klasy A okręgu poznańskiego w tenisie stołowym, stan tabeli przedstawia się następująco: prowadzi drużyna LZS Noteć — Ługi Ujskie przed Stomilem II, MZKS Rawicz, LKS Orkan Czempiń, Włókniarz Kalisz, Spartą Orzechowice, Admirą Poznań, Dyskobolą Grodzisk, LZS Karolew i Dębem Mosina.

Drugą rundę spotkań zespoły rozpoczną 7 lutego br. (x)

Hokej

Mecz kobiet w hali MTP nr 20

Podczas finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w hokeju seniorów w dniach 6 i 7 lutego w hali MTP nr 20 przy ul. Śniadeckich, dojdzie do ciekawego spotkania drużyn kobiecych.

Po raz pierwszy oglądać będziemy (7. II.) w towarzyskim meczu nowo kreowanego mistrza Polski — żeński zespół wrocławskiej Polonii z wicemistrzem Polski, młodą drużyną LZS Zieliniec Osobowice. (x)

dla każdego...

Koszykarze krakowskiej Wisły rozegrali w NRD pięć spotkań, z których wygrali cztery, mianowicie: dwukrotnie z reprezentacją NRD oraz dwukrotnie z I-ligowym KTV, Halle.

Najlepszą polską sportsmenką 1970 roku Teresa Sukniewicz, zawodniczka stołecznej Gwardii odniosła jeszcze jeden sukces. W plebiscycie na najlepszego sportowca federacji Gwardia na rok 1970 zajęła także pierwsze miejsce.

Po czwartkowych rozgrywkach o mistrzostwo I ligi w siatkówce mężczyzn i kobiet na czele tabel znajdują się drużyny Resovii przed Leśnią oraz zespoły zawodniczek łódzkiego Startu przed Wisłą.

We francuskiej miejscowości Pra Loup rozegrano narciarski bieg zjazdowy kobiet o Puchar Świata, na trasie długości 2630 m. Wygrały dwie reprezentantki Austrii W. Drexel przed A. M. Proel. Następnymi czterema miejscami zajęły zawodniczki Francji.

Na trzy konkurencje sześć medali Polaków



Czwartek był wyjątkowo szczęśliwy dla reprezentantów Wojska Polskiego na Spółdzielni Armii Zaprzężonych w Zakopanem. Jak już informowaliśmy, w tym dniu zakończono trzy konkurencje, z których dwóch — kombinacji klasycznej i slalomie Polacy zdobyli po trzy medale, a więc komplet. Natomiast w biegu na 30 km wszystkie medale przypadły reprezentantom Armii Radzieckiej. Na zdjęciu: zwycięzca slalomu — Andrzej Bachleda, który wygrał także wczoraj slalom gigant. Drugie i trzecie miejsca zajęli Jan Bachleda i Ryszard Cwikla. WAF — fot. Olszewski

Przetargi

Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Pudliszki” w Pudliszkach, p-ta Krobka, pow. Gostyń Wlkp. — OGŁASZA PRZETARG na czyszczenie:

- 4 kotłowni dwupiętrowych o łącznej p.o. 475 m² z kamienia popiołu i sadzy;
- Czopucha z popiołu i sadzy.

Termin wykonania prac od 15. IV. 1971 r. do 30. IV. 1971 r.

Blizszych informacji udziela Dział Głównego Mechanika.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielnie pracy.

Oferty na wykonanie robót należy składać w terminie do dnia 20. II. 1971 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 24. II. 1971 r. o godz. 10. Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez podania przyczyn. K427

Pracownicy poszukiwani

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa Poznań, Grobla 15 — zatrudnia w sezonie letnim w swoim ośrodku wypoczynkowym w miejscowości nadmorskiej w Mrzeżynie

— KUCHARZA względnie KUCHARKĘ — PODKUCHENIĄ.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, pokój 216. K477



„KOZIOŁKI”
już jutro mogą spełnić
TWOJE MARZENIA —
TRZYKROTNA SZANSA.
Zakreśl szczęśliwe kupon. K505

Praca i Nauka

Pomoc domowa do domu lekarza, zaraz potrzebna, warunki dobre. Zgłoszenia: Promienista 38 od 14. 48032g

Ogrodnik doświadczony, wieloletni instruktor sadownictwa — przycina, spryskuje drzewa owocowe, udziela fachowych porad. Krzysztof Brzeziński, Poznań — Osiedle Plewiska, Łąkowa. 47131g

Akwizytor zaawansowany do zbierania zamówień na portrety, chętnie rencista potrzebny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47943g

Gospośia dochodząca — dobre gotowanie do trzech osób, dobre warunki potrzebne. Świerczewskiego 69 m. 5. 47132g

Gospośia — samodzielna, uczciwa, potrzebna. Bardzo dobre warunki. Poznań, Podolska 13 — Sołacz. 48052g

Zatrudnię dochodzącą samodzielną pomoc domową. Lisowsky, Poznań-Wilda, ul. Chłapowskiego 10 m. 2. 47780g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 672-502. 47503g

Rusycysta, polonista — nauczająca. Tel. 599-64. 47076g

● kupno ● Sprzedaż

Rogi jelenie i inne (poroża) kupuje. Oferty z podaniem orientacyjnej ilości „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47533g

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, głębokie, kombinowane, spacerówki — po leca Wytwórnia, Orzeszko wej 13. 46837g

Sprzedam saksofon tenor. Tel. 443-39, godz. 16-18. 46956g

Sprzedam 2 opony w dobrym stanie 525-16. Poznań, ul. Dąbrowskiej 1 m. 8. 46970g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 46115g

Piecze trocinaki, sprzedam. Poznań, Rataje, ul. Zamenhofa 5. 47004g

Sprzedam tapczan. Poznań, ul. Langiewicza 4 m. 5, w podwórzu. 47005g

Dnia 27 stycznia 1971 r. zmarł, śp.

LEON JAKUBOWSKI

długoletni członek naszej Spółdzielni

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 stycznia br. o godz. 11.40 na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają

Rada, Zarząd i Pracownicy

Rzemieślniczej Spółdzielni

Zaopatrzenia i Zbytu Mechaników w Poznaniu K566

† Nasza kochana mama, teściowa i babcia

ANNA ZOZULIŃSKA

z d. Marynicz Krupska

zaszła w Panu dnia 28. I. 1971 r.

Pogrzeb odbędzie się w Zabikowie, dnia 31 bm. o godz. 14.

Zbolały

syn z rodziną 48081g

† W dniu 29 stycznia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 58, moja najdroższa żona, nasza matka, siostra i babunia, śp.

MARIA PAWŁOWICZ

z d. BONIECKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 lutego br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W wielkim żalu zawiadamiamy

maż, synowie, synowa, siostra i wnuki

Poznań, Palacza 95 m. 1. 48136g

NAGRODY

MHD Artykułami Użytku Kulturalnego w Poznaniu

KOMUNIKUJE

W dniu 21 stycznia br. komisyjnie rozlosowano 23 nagrody dla osób dokonujących zakupów artykułów w sklepach sportowych w okresie od 20 listopada 1970 r. do 31 grudnia 1970 roku:

1 nagroda — narty „tourist” — ob. St. Łukaszewski, P-n, ul. Świerczewskiego 24/15;

2 nagroda — buty z łyżwami — ob. Janina Warzyński, P-n, ul. Polna 56b m. 7;

3 nagroda — buty z łyżwami — ob. Barbara Stachowiak, P-n, ul. Wilkońskich 8 m. 6;

4 nagroda — pulower chłopięcy — ob. Jacek Kołodziej, P-n, ul. Mielżyńskiego 31a/16;

5 nagroda — piłka nożna — ob. Jan Długosz, P-n, Zupańskiego 10 m. 8;

6 nagroda — piłka ręczna — ob. Barbara Pytel, P-n, ul. Kraszewskiego 11/16;

7 nagroda — wrzaski — ob. Marek Bąk, Poznań, Osiedle Piastowskie 63 m. 35;

8 nagroda — rakietki do badm. (szt. 2) — ob. Zofia Walkowiak, Przechmirowo, ul. Kościelna 29a;

9 nagroda — kuchnia turystyczna — ob. Donat Barańczak, P-n, ul. Świerkowa 8/2;

10 nagroda — expander — ob. Katarzyna Kluczyńska, P-n, ul. Kossaka 6/5;

11 nagroda — narty dziecięce — ob. Urszula Mamek, P-n, Sianowska 48/1;

12 nagroda — sanki — ob. Eugeniusz Jankowski, P-n, Nowotarska 13/59;

13 nagroda — worek turystyczny — ob. Wanda Fierek, P-n, ul. Czerwonej Armii 47/3;

14 nagroda — ubranie treningowe — ob. Stanisława Darzyńska, P-n, ul. Zupańskiego 9/1;

15 nagroda — komplet do tenisa stołowego — ob. Bogumiła Gajda, P-n, Osiedle Piastowskie nr 97/18;

16 nagroda — kij hokejowy — ob. Mirosława Smiglak, P-n, ul. Jarochowskiego 8/9;

17 nagroda — wdzianko szkolne — ob. Krystyna Schiller, P-n, ul. Chelmońskiego 20/5;

18 nagroda — wiazania narciarskie — ob. Bogumila Hoffmann, P-n, Owiana 20/2;

19 nagroda — rakietki do badm. dziecięce (2 szt.) — ob. Zdzisława Wojcińska, P-n;

20 nagroda — szachy turystyczne — ob. Jan Malinowski, P-n, ul. Brzask 12/9;

21 nagroda — łyżwy ludowe — ob. Stanisław Jamroz, P-n, ul. Krawcowa 15/44;

22 nagroda — rękawiczki narciarskie — ob. Stanisław Szczepaniak, P-n, ul. Dąbrowskiego 263;

23 nagroda — łyżwy — ob. Romana Dobrzycka, P-n, ul. Wilkowska 1 B/9.

Nagrody można odebrać w Dyrekcji MHD Art. Użytku Kulturalnego, Poznań, ul. Mickiewicza nr 30, codziennie w godz. od 9-10 i od 13-15, w soboty od godz. 9-11. K571

● Zguby ● Różne

Kupię zaraz willę jednorodziną, wyliczoną, 5-pokojową, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, blisko tramwaju, okolica Jezyc — Grunwald, Winogrady, od właściciela do 600.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47957g

Sprzedam dom mieszkalny, gospodarczy, koło Boleszkowa, skanalizowany. M. Włoszakowice, ul. Leszczyńska 7. 1037p

Sprzedam działkę budowlaną. Hajdasz, Pleszew, Sienkiewicza 12. 1046p

Kupię w Poznaniu parcelę lub dom jednorodzinny, niewykończony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47921g

Kupię dom jednorodzinny z ogrodem, periferie Poznania lub okolicy z dogodnym dojazdem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46955g

Kierowce taksówki, którzy 25 bm. udzielili bezinteresownej pomocy ofiarom wypadku samochodowego przy ul. Świerczewskiego, proszony jest o skontaktowanie się. Poznań, ul. Poranek 5. 48137g

Emeryt mistrz stołarski, polewuje meble wysoki poziom. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4624g

Kierowca taksówki, który 25 bm. udzielił bezinteresownej pomocy ofiarom wypadku samochodowego przy ul. Świerczewskiego, proszony jest o skontaktowanie się. Poznań, ul. Poranek 5. 48137g

Sprzedam 1/2 domu bliźniaczego, komfortowy, cały wolny, wyliczony — Poznań, Winogrady. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47007g

Sprzedam dom bliźniaczy z garażem, komfort — Puszczykowo, Wierzbowa 4. 47010g

Kupię dom jednorodzinny, do 160 tys. zł w Poznaniu lub przy Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47026g

W dniu 28 stycznia 1971 roku zmarł w wieku lat 67, nasz najdroższy, ukochany maż, tatuś, syn, teść, dziadek, brat, zięć, szwagier i wujek, śp.

ADAM TRAWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 31 bm.

z kaplicy cmentarnej w Środzie Wlkp.

Pograżona w wielkim smutku

RODZINA

Oporowo, pow. Leszno. 48102g

† Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 stycznia 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy maż, ukochany i najtroskliwszy ojciec, drogi stryj i szwagier, śp.

PANTALEON FIAŁKOWSKI

mistrz zegarmistrzowski, wstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 lutego br. o godz. 11.55 na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z córką i rodziną 48109g

† Dnia 28 stycznia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św.

ROZALIA STEFANIA OLESIK

z domu KUSNICIUS

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 stycznia 1971 r. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.

Przyjaciele i Znajomi

Poznań, ul. Kossaka 13. 48071g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 25 (8378) 30 I 1971

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Hamlet”: NO-
WY — g. 16 „Ania z Zielonego
Wzgórza”: OPERA — g. 19 „Tos-
ca”: OPERETKA — g. 19 „Hrabia
Luxemburg”: MARCINEK — g. 11
„Teatr Pietruszki”, g. 17 „Ludo-
wa szopka polska”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Popieranie swego
szeryfa”: KOSCIAN: „Noc genera-
la”: LESZNO: „Krajobraz po bit-
wie”: NOWY TOMYSL: „Król
Edyp”: OBORNIAKI: „Powrót re-
wolwerowca”: SREM: „Prom”:
SRODA: „Zbrodnia”: SZAMOTULY:
„Lokis”: WĄGORZEC: „Raj na
ziemi”: WRZESNIA: „Szaleni
gniazdo”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20
„Vietnam”.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala
1322 m: 8.05 Dzień dobry, ta Re-
dakcja Społeczna; 8.10 Muzyka
muzyczna; 8.45 Koncert żywe;
9 Dla kl. VII (wych. obywatel-
ski); „Skarby cenniejsze od zio-
ła”: 9.20 Znajomi z anteny; 10.05
„Rodzinka” — fragm. 10 pow.;
10.25 Polska muzyka operowa; 10.50
Prawdziwy kawaler d'Artagnan —
felieton N. Bogusławskiego; 11 Dla
kl. VII (chemia); „Gdy wielki
Kon-Tiki zapalił górę...” — słuch.;
11.25 „Dedykujemy II zmianie”;
11.49 ABC rodziny; 12.25 „Wiecej,
lepiej, taniej”; 13 Dla kl. III—IV
(język polski); „Biekitny autobus”
— słuch.; 13.20 Rosyjska muzyka
ludowa; 13.40 Rytm i melodie dla
wszystkich; 14 Czy znasz te ksz-
tałt; 14.30 Przeróbki muzyczne ty-
godnia; 15.05 Godzina dla dzie-
ci; 15.30 „Przebieg”; 16.05 Przebieg
młodzieżowe dawne i nowe; 16.30
Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Mu-
zyka i Aktualności; 19.15 Dobry
wieczór, zaczynamy; 19.30 Wędrow-
ki muzyczne po kraju; 20.25 Spot-
kanie z piosenką żołnierską; 21
Operetka J. Offenbacha: „La Pe-
ricole”; 23.10 Sobotni non stop ta-
neczny; 0.10 Konc. 4. dzień od-
sluchaczy polonijnych dla rodzin
w kraju; 0.30 Program nocny z Opo-
la.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 8.35 Audycja dokum-
entalna „Drogi do Polski”; 9 Graja
„Solisci z Zagrzebia”; 9.35 Repor-
taż P. L.; 9.55 Bydgoska parada
melodii; 10.25 Teatr PR: „Papa jest zmi-
ni”; 11.10 „Przy dźwiękach git-
ry”; 11.25 Koncert chopinowski;
13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25
Kwadrans z Poznańska 15-ka Ra-
diowa; 13.40 „Daleki kraj” — frag-
ment pow.; 14.05 „Na estradach
Moskwy i Leningradu”; 14.30
„Trzy humorystki”; 14.45 „Biekitna
Szafeta”; 15 Amatorskie Zespoły
nrzed mikrofonem; 15.25 Ludwik
van Beethoven: Sonata wioloncze-
lowa D-dur op. 102; 15.50 O czym
pisze prasa literacka; 17.15 Zimo-
wy koncert Vivaldiego; 17.25 Gra-
cja szafa; 17.55 Radiopress;
18.10 „Czas teraźniejszy — czas
przyszły”; — felieton; 18.20 „Widno
kraj”; — wydarzenia, opinie, re-
fleksje ze świata nauki; 19.15 Je-
zyk francuski; 19.31 „Matysiak-
owie”; 20.01 Recital tygodnia Eli-
sabeth Schwarzkopf; — soprano;
20.31 Samo życie nr 74; 20.41 O Fe-
stiwali Piosenki i Piosenkarzy
Studenci; 21.10 Kwadrans dla
dorożników; 21.25 Konc. w rytmach
tanecznych; 22.30 „Piosenki po
włosku”; 22.45 Radiowy Kabaret
Poetycki Tadeusza Kuśka; 23.15
Koncert wieczorny; 0.10 Konc.
życzeń od słuchaczy polonijnych
dla rodzin w kraju; 0.30 Program
nocny z Opoła.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50,
1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m: 8.05 Mikrocitał T. Wo-
niaka; 8.55 Finski katalog piosen-
karski; 8.35 Muzyczna poczta UKF;
9 „Pożegnanie z bronią” — ode. 1
now. E. Hemingwaya; 9.10 Józef
Havd — Symfonia B-dur nr 31
„Horsignal”; — wyk. Mała Lon-
dyńska Ork. Symf.; 9.30 Nasz rok
71; 9.45 Mel. z taśm filmowej;
10 Melodie z taśm magnetofono-
wej; 10.15 Kwadrans ze znakami
zawijania; 10.35 Wszystko dla pań;
11.40 „Rodzina Witebskich”;
— ode. 9 now.; 12.25 Muzyka rozryw-
kowa; 13 Na zielonogórskiej anie-
nie; 5 Pracowalem u milionera;
sawada; 15.10 Ballady z piosenki;
15.35 Obrazki z wystawy i nie tyl-
ko; 15.50 Pozostały tylko nastroje;
16.15 Lekykon piosenki; 16.36 Or-
kiestra bez dyrygenta — Antonio
Vivaldi — Koncert A-dur — gra-
zespół kameralny „Benadette
Marcello”; 16.45 Nasz rok 71; 17.05
Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30
„Pożegnanie z bronią” — ode. 2
now.; 17.40 Klub grającego krak-
ka; 18.20 Antologia miniatur mu-
zycznych — kaurys; 18.35 Piosenki
z „Włoskiego buta”; 19 Piszar mie-
sica — S. Dvrat; 19.15 Muzyka
królowa; 19.30 Poczet królów w
młodości; 19.45 Polityka dla wszy-
stkich; 19.50 Muzyka ze starych i
nowych płyt; 21 Etykiety prelu-
dium; 21.20 „Co my mamy”; —
transm. programu estradowego;
21.50 Opera P. Czajkowskiego
„Dama pikowa”; 22.05 Gwiazda
siedmiu wieczorów — Serge
Regiani; 22.15 Powieść w wrd. dżw.;
„Baron von Goldrine”; 22.45 Kwa-
drans makabreski; 23 Swoje ulubie-
ne wiersze recytuje Jan Koecher;
23.05 Wieczorne spotkanie z M.
Sliczenko; 23.50 Na dobranoc śpie-
wa Brenda Lee.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30,
12.05 15.30, 17, 18.30, 22.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala
1322 m: 7.30 Show w rannych
pantoflach; 9.05 Fala 58; 9.15 Ma-

Po Konferencji Samorządu Robotniczego

Socjalne dylematy kościańskich drogowców

Założa Rejonu Eksploata-
cji Dróg Publicznych w
Kościanie zaliczana jest
do najlepszych w swojej spe-
cjalności w kraju. Dzięki do-
skonałym wynikom technicz-
no-ekonomicznym w roku 1969
do dziś dźwierz palme pierw-
zeństwa w województwie po-
znańskim.

Rezultaty produkcyjnej dzia-
łalności kościańskich drogow-
ców w roku 1970 są jeszcze
lepsze niż w latach poprzed-
nich. W ciągu minionej 5-lat-
ki przedsiębiorstwo dało po-
nad 30 mln. zł dodatkowej
produkcji, zwiększyło wydaj-
ność pracy o 78 proc., uzyska-
ło poprawę współczynnika wy-
korzystania maszyn o 20 proc.
i poprawiło współczynnik
zmianowości z 1,10 na 1,75.

W minionym roku Rejon
Eksploatacji Dróg Publicznych
w Kościanie odnotował na
swym koncie kilka poważnych
sukcesów. Zakończono np. ro-
zbudowę drogi E 83, moderni-
zując przejście przez Smigiel.
pobudowano stały plac przero-
bowy mas bitumicznych w Bo-
nikowie o rocznej zdolności
przetworczej 30 tys. ton masy
asfaltowej; wreszcie — osta-
tnio — w ramach procesu spe-
cjalizacji prac, utworzono Kie-
rownictwo Robót Mostowych,
które obejmuje swoim zasię-
giem całą Wielkopolskę.

BILANS OTWARCIA

W ostatnich kilku latach —
mówi naczelny dyrektor REDP
w Kościanie inż. Błażej Dur-
ski — przykładaliśmy wiele
uwagi do poprawy warun-
ków pracy i socjalno-byto-
wych naszej załogi. Stworzy-
liśmy z prawdziwego zdarze-
nia bazy higieniczno-sanitarne

we wszystkich niemal obwo-
dach drogowych.

I rzeczywiście — ciepła woda,
natrysk, umywalnie, szatnie znaj-
dują się już w obwodach drogo-
wych w Sremie, Smiglu i Boniko-
wie. Srem otrzymał obiekt socjal-
ny w ubiegłym roku. W ramach
kapitałnego remontu przeprowa-
dzono tam modernizację budy-
nku, uruchamiając nowe mieszka-
nia, pomieszczenia socjalne dla
załogi i siedzibę Obwodu Dróg
Państwowych przy ul. Armii
Czerwonej.

Główny ekonomista kościań-
skiego REDP, jednocześnie se-
kretarz Podstawowej Organi-
zacji Partyjnej — Sylwester
Naskręt z zadowoleniem wspo-
mina o znacznej poprawie sy-
tuacji na odcinku bhp w cią-
gu 1970 r. Wprawdzie roczny
plan nakładów na te cele zo-
stał przekroczony o 70 tys. zł,
ale za to załoga otrzymała
kompletną odzież ochronną,
na którą wydatkowano 155 tys.
zł. Z ogólnej zaś kwoty 480
tys. zł „behapowskich” fundu-
szy wydano jeszcze 150 tys. zł
na urządzenia zabezpieczają-
ce i sanitarno-higieniczne o-
raz ponad 130 tys. zł na rege-
neracyjne posiłki sezonowe.

KIERUNEK — DALSZA POPRAWA

Przedstawiciele załogi, ucze-
stniczący w Konferencji Sa-
morządu Robotniczego mieli
gotowe, jasno sprecyzowane
projekty dalszej poprawy wa-
runków pracy i socjalno-by-
towych. Ich propozycje, przed-
stawione w specjalnym pro-
gramie, były konkretne i re-
alne — na miarę rzeczywis-
tych potrzeb.

Siedziba Rejonu w Kościanie
przy ul. Gostyńskiej. Oprócz biur
dyrekcji i kierownictwa, mieszczą

się tutaj warsztaty mechaniczne
i garaże dla taboru. Baza socjal-
na jest nadzwyczaj skromna. Brak
stołówki. W najbliższych latach
— wyjaśnia dyrektor Durski — o-
trzymamy nowy biurowiec i bu-
dynek mieszkalny dla 8 rodzin. W
takiej sytuacji pozostanie wolne
dotychczasowe pomieszczenie bu-
rowe, które po modernizacji za-
adaptuje się na łaznię, szatnię i
stołówkę.

Program poprawy warun-
ków pracy i socjalno-byto-
wych przyjęty przez KSR ko-
ściańskiego REDP jest obszer-
ny. Przewiduje on między in-
nymi: polepszenie warunków
pracy drogowcom z obwodu w
Jerce, wprowadzenie usprawnie-
nia na placu przerobowym
w Bonikowie i utworzenie w
Kościanie gabinetu lekarskie-
go.

Powszechnie wiadomo, że
specyfika trudnej pracy drogo-
wców sprawia, iż znaczna
część załóg zatrudnianych jest
w warunkach szkodliwych dla
zdrowia. W kościańskim Re-
jonie w warunkach takich
pracuje 60 proc. ogółu zatrud-
nionych. Koncentracja uwagi
na sprawach zdrowotności za-
łogi, zarówno w sferze profilak-
tyki jak i leczenia, jest za-
tem sprawą oczywistą.

Czy więc nie trzeba pomy-
śleć o utworzeniu przyzakła-
dowej przychodni, wzorem
miejscowej Cukrowni i Zakła-
dów Chemicznych? Tutejsze
władze bez wątpienia przy-
szłyby z pomocą w realizacji
takiego przedsięwzięcia. — O-
czywiście, myślimy także o
przyzakładowej przychodni —
mówi dyr. Durski. Chcemy
jednak zacząć od dobrze urzą-
dzonego gabinetu lekarskiego.

JERZY ZIELONKA

Kto wyjdzie naprzeciw inicjatywie ZMW w Janowie?

Koło ZMW w Janowie (pow. Środa) liczy 19 członków;
należą doń także młodzi z dwu sąsiednich wsi — Mącznika
i Ruskowa. Do niedawna koło nie przejawiało zbyt ożywi-
wej działalności. Sytuacja zmieniła się od grudnia ubiegłego
roku, kiedy wybrano nowy zarząd. Potrafił on zachęcić mło-
dzież do podjęcia wielu użytecznych inicjatyw. Tak więc
np. wyremontowano świetlicę w Janowie, która od dwóch
lat nie była należycie wykorzystana. Jedynie w przybudów-
ce, znajdującej się przy świetlicy, egzystowała niewielka,
GS-owska kawiarenka.

Po dokonaniu niezbędnych
napraw w salce świetlicowej,
życie koła ZMW znacznie się
ożywiło. Dzięki nawiązanej
współpracy ze śródkiem Do-
mem Kultury organizowane
będą w świetlicy wystawy fo-
togramów z dziedziny kultu-
ry, sztuki, przemysłu itp. Uni-
wersytet Powszechny prowa-
dzi tu już zimowe szkolenie
rolnicze, a w najbliższym cza-
sie rozpoczyna się także, orga-
nizowane przez ZP ZMW ze
Środy, pogadanki oświatowo-
polityczne. Sekcja sportowa
urządza rozgrywki tenisa sto-
łowego i turnieje szachowe.

Plan pracy koła przewiduje
utworzenie amatorskiego zes-
połu piosenkarsko-estradowe-
go i rozegranie turnieju po-
między wsiami Janowo i Mącz-

niki. Młodzież z Janowa za-
mierza także w br. uczestni-
czyć w ubiegłorocznej akcji
utrzymywania wzorowych
ogródków przydomowych oraz
pracować przy upiększaniu
wystroju świetlicy i kawiaren-
ki. W okresie wiosennym ko-
ło ZMW przystąpi do napra-
wy drogi polnej, prowadzącej
z Mącznik do Środy. Projek-
tuje się zorganizowanie kilku
wycieczek turystyczno-krajo-
znawczych, m. in. do muzeów
Poznania, Kórnik i Rogalina.

Świetlica janowska nie jest
jednak należycie wyposażona
w sprzęt. Brak jej mebli, ra-
dia, telewizora, a tego już, nie
stety, sama młodzież nie zdoła
załatwić. Oczekuje więc pomo-
cy ze strony GRN i GS w
Śremie. (rk)

18 Teatr PR: „Kuszenie Grigora
z Gohrard” — słuch.; 10.45 Aud.
wojskowa; 20 Wieczór literacko-
muzyczny: „Na pierwszy znak,
gdy serce drgnie”; 21.30 Mel. tan.
na dziś; 22.05 Ogólnop. i poz-
nam. sport.; 22.35 Niedzielne
spotkania z muzyką; 23.40 Jazz na
dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m: 8.15 Słownik wyrazów zna-
nych; 8.35 Niedzielne rytmy; 9
„Pożegnanie z bronią” — ode. 3
pow.; 9.10 Włoski katalog piosen-
karski; 9.35 Oferty kolekcjonera —
Wenus; 10 Ilustrowany Tygodnik
Rozrywkowy; 11.25 M. Musorg-
ski: „Obrazki z wystawy” gra
Ork. Symf. w Minneapolisie, dyr.
Antal Dorati; 12.05 „Parada
oszustów” — „Dobre fran-
cuskie franki” — słuch.; 12.35
Francuskie nowości piosenkarskie;
13 Walter and Connie — rozmów-
ki; angielskie; 13.15 4/4 — magazyn;
14.05 Przebieg na start; 14.20 „Pe-
ryskop” — przegląd wydarzeń ty-
godnia; 14.45 — Szybko, zbyczyj,
najszybciej; 15.10 Pierwsze obroty
— muzyczne premiery; 15.30 Krzy-
żówka radiowa; 15.50 Zwierzenia
prezentera; 16.15 Muzyczna opowie-
ść z Dziękuję Zachodu; 16.40
Wyprowadza K. Kolumba — aud. po-
tycka; 17 Perpetuum mobile — ma-
gazyń; 17.30 „Pożegnanie z bro-
nią” — ode. 4 pow.; 17.40 Mój ma-
gnetyfon; 18 Pogwarki u Szymona;
18.15 Polonia Śniawa; 18.35 Portret
jazzmana — Michał Urbanik; 19
„Rachunki wpływają do pana Dow-
nawcy” — słuch.; 19.30 Mini-max

— czyli minimum słów, maksy-
mum muzyki; 20 Jedrusiowa kolo-
cja; 20.10 Muzyka ze starych i no-
wych płyt; 21.10 „W królestwie ze-
garów” — fragm. książki O. Bu-
drewicza: „Europa egzotyczna”;
21.25 Mel. z autografem S. Mikul-
skiego; 21.50 Opera P. Czajkow-
skiego: „Dama pikowa”; 22.08
Gwiazda siedmiu wieczorów — Ser-
ge Regiani; 22.20 Kiełceczyna
sercu bliska; 22.35 „Ciepła wódka
ka na zime...”; 23 Swoje ulubione
wiersze recytuje Jan Koecher;
23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobrą
noc — piosenki Mikisa Theodora-
kisa.

WIADOMOŚCI: 6, 7.30, 12.30, 14,
18.30, 22.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10.45—12.15 — „O życie
świada” — film fab. prod. ame-
rykański; 12.45—13.15 — Dla szkół
— Geografia kl. VIII. „W dorze-
czu Amazonki”; 15.10 — Telewizyj-
ny Kurs Rolniczy — „Warunki
zoohigieniczne w pomieszczeniach
inwentarskich”; 15.45 — In-
formacja dla służby rolnej; 15.55 —
Film krótkometrażowy; 16.15 — „Z
koszar i poligonów”; 16.30 — Dzień
nik; 16.45 — Dla dzieci — „Jedzie
pociąg z daleka”; 17.45 — „Z ka-
mera wśród zwierząt”; 18.15 —
„Spotkania w drodze” — reportaż;
19.20 — Dobranoc i Monitor; 20.20
— „O życie świada” — film fab.
prod. ameryk. od lat 16; 21.50 —
Dziennik TV i wiadomości sporto-
we oraz Kronika Mistrzostw Świa-
ta w saneczkarstwie i Mistrzo-
stwa Europy w jeździe ułubkiej

Ludzie wiejskiego handlu

29 stycznia był ich zawodowym świętem — Dniem Han-
dlowca. To, że mają swój Dzień mówi wiele o wysokiej randze
społecznej ich codziennej pracy, którą nie zawsze doceniamy.
Przedstawmy więc paru z nich, powiedzmy jaka była ich ży-
ciowa droga i czas obecny. Będą przedstawiciele handlu wiej-
skiego, który spełnia nader różnorodne i skomplikowane zad-
nia, o czym zda się nie wie wielu naszych Czytelników.

MARIA KOZŁOWSKA cór-
ka rolnika z Tuliszkowa w po-
wiecie Turek, tutaj się urodzi-
ła i wychowała. Z handlem się
zetknęła, w okresie okupacji
pracując w sklepie — jak to się
wówczas mówiło — kolonial-
nym czyli spożywczym.

Po wyzwoleniu przypadła jej
do gustu praca biurowa w ad-
ministracji powiatu, ale rych-
ło trafiła do Gminnej Spółdziel-
ni „Samopomoc Chłopska” w
rodzinnym Tuliszkowie. Po
kilku latach pełnienia funkcji
główniej księgowej, wróciła do
swego pierwszego zawodu
sprzedawczyni: w sklepie ga-
lanterjno-pasmanteryjnym, po-
tem w odzieżowym i dzisiaj —
w tekstylnym.

Ceniono wysoko jej sumien-
ność i przydatność w zawo-
dzie, toteż zmiany sklepów i
branż były rezultatem awan-
sów i dowodem zaufania, iż
z powierzonych, coraz trud-
niejszych zadań wywiąże się
naładzie. Taki pogląd wyra-
ża nie tylko Zarząd GS, ale i

koledzy pani Marii oraz klien-
ci.



kich części zamiennych potrze-
bują maszyny rolnicze.

Dzisiaj magazyn Andrzejew-
skiego stawia się za wzór w
wiejskim handlu wielkopols-
kim — jest nowoczesny, do-
brze zorganizowany i zaopa-
trzone. Te wyniki stały się
możliwe dzięki dobrej pracy
magazyniera i jego kolegów. I
tak było w istocie, pracow-
nicy składnicy mają zaszczytny
tytuł Brygady Pracy Socjali-
stycznej.

Z Szamotuł

Sejmik

szkół rolniczych

Z inicjatywy kierownictwa
Państwowego Technikum Rol-
niczego w Szamotułach odbyło
się ostatnio seminarium dyrek-
torów szkół tego typu z woj.
poznańskiego oraz przedsta-
wicieli zainteresowanych resor-
tów i władz administracyj-
nych powiatu.

Technikum Rolnicze w Sza-
motułach ma znaczny dorobek
w zagospodarowaniu obiektu
i wynikach nauczania. Przed-
stawiono to w dwóch refera-
tach wygłoszonych na spotka-
niu. Szkoła ta, jako jedna z
niewielu w Polsce, ma dobre
perspektywy rozwoju w zwią-
zku z intensyfikacją produkcji
rolnej. W najbliższym czasie
uruchomione zostaną nowe kla-
sy, związane z wprowadze-
niem specjalizacji z zakresu
ochrony roślin.

W dyskusji zwrócono uwagę
na potrzebę projektowania ty-
powych budynków szkolnych,
w oparciu o ścisłą konsultację
z nauczycielami-praktykami.
Obecne sale lekcyjne są zbyt
małe, brak też zaplecza dla po-
mocy naukowych. Warto by-
tę zastąpić typowe ławki wy-
godnymi stołami. Tych ostat-
nich brak jednak również w
„Cezasie”.

Obecni uczniowie techników
rolniczych wejdą do produk-
cji około 1980 roku. Dlatego
też program nauczania powi-
nien uwzględniać ostatnie zdo-
bawy techniki, którą trzeba
będzie posługiwać się w pro-
dukcji rolnej za parę lat.

Młodzież Technikum Rolni-
czego, przedstawia prace róż-
nych kół zainteresowań oraz
zaprezentowała szkolny zes-
pół taneczny w programie,
opartym na motywach regio-
nalnych Szamotulskiego. (mr)

WYŁĄCZ
ZBĘDNE OŚWIECENIE
W GODZINACH
WIECZORYCH